Piątek, 12 (24) Czerwca 1870 r.

Piątek, 12 (24) Czerwca 1870 r.

№ 128. ROK SIÓDMY. № 128.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487 i w innych jej kantorach miejskich;— w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.— Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA
NA
DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w III-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w II-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy** .	„ **4**	—
„ **3 miesiące** .	„ **2**	—
„ **1 miesiąc** .	„	— **k. 67**

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich,** na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	**na pół roku;**	**na 3 miesiące;**	**na miesiąc.**
10 rs.[1]	**5 rs.**[2]	**rs. 2 k. 50**[3]	**k. 84**[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
[4]) W tej cyfrze za ekspedycję $3\frac{1}{2}$ za przesyłkę pocztą $13\frac{1}{2}$ kop.

SPIS RZECZY.

Ustawa warszawskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia. (Najwyżej zatwierdzona 1 maja 1870 r.)
(Dokończenie; patrz N. 118 119, 123, 124, 125, 126 i 127).

Rozdział XIII. *Wynagrodzenie za szkody sprawione przez pożar.* § 118. Towarzystwo ubezpieczeń obowiązuje się, na mocy niniejszej ustawy, płacić do zupełnego wyczerpania swych kapitałów za wszelki uszczerbek mogący powstać od pożaru, z wyjątkiem wypadków wymienionych w § 127.

§ 119. Wynagrodzenie za zgorzały, przyjęty do ubezpieczenia majątek, naprzód bierze się z premjów asekuracyjnych, a jeżeli takowe nie wystarczą z kapitału zapasowego, po wyczerpaniu tego kapitału — z procentów na kapitał wniesiony, a następnie już z samego kapitału zapasowego.

§ 120. Jeżeli towarzystwo przyjmuje do ubezpieczenia jakąkolwiek budowlę, fabrykę, zakład lub ruchomości, nie w tej sumie, jaka oznaczona jest w oszacowaniu, lecz tylko w jej części, to w razie pożaru odpowiada stosunkowo do sumy przyjętej do ubezpieczenia.

§ 121. Jeżeli cokolwiek z ubezpieczonego spali się, lub będzie uszkodzone całkowicie lub w części, to ten kto ubezpieczył obowiązany jest bezzwłocznie dać znać na piśmie zarządowi lub jego pełnomocnikowi o pożarze; lecz jeżeli nie dokona tego w ciągu 8 dni po pożarze, to pozbawia się prawa do wynagrodzenia. W razie choroby lub nieobecności właściciela ubezpieczonego majątku, może zawiadomić o pożarze i inna osoba, której poruczony był ten majątek.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN
CZYLI
TAJEMNICE BANKIERA.
(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—127).

Znów tedy rozpoczęła się dla nowicjuszki podróż po mnóstwie kurytarzy i schodów—nakoniec doprowadzono ją do wielkiej sali, której podłoga cała pokryta była kawałkami jedwabiów, atłasów i złoconych ozdób, w rozmaitych kolorach.

Dwadzieścia kobiet zatrudnionych tam było—jednej z nich przedstawiono Wiolettę.

Bilet pana Maltravers okazany przez nią sprawił i tu pożądany skutek. Kostjumerka rzuciła trzymaną w rękach robotę i wzięła się natychmiast do brania Wiolecie miary na jej nowy kostjum. Pani Clement była zachwyconą postacią Wioletty i oświadczyła że będzie jej cudownie do twarzy w przepysznym kostjumie królowej piękności.

— Ten kostjum, mówiła p. Clemant, z coraz wzrastającem ożywieniem, będzie prawdziwym cudem, arcydziełem gustu i wytworności a suknia z srebrnej gazy, narzucana złotemi gwiazdami i płaszczyk z różowej krepy, zgodzą się doskonale z piękną karnacją płci twojej, śliczna panienko. Tylko-ż nie daj się panna czasem namówić baletniczkom tutejszym i nie zamaż sobie twarzy jak one, warstwą bielidła, pod którem ich fizjonomje mają tyle wyrazu ile go ma mur świeżo pobielony. Już to co do mnie, przyrzekam wykonać ten kostjum z całą starannością, wiem albowiem ile wagi przywiązuje pan Maltravers do powodzenia tego obrazu w balecie. Najmłodsza z moich córeczek ma także należyć do tego obrazu, wystąpi jako jeden z amorków. – Ciągle też o tem tylko mówi biedne dziecko!

Gdy Wioletta zeszła z magazynu na scenę, spotkała przy schodach pana Maltravers, który zalecił jej przybyć nazajutrz o godzinie 10-ej z rana na próbę nowego baletu.

— Ale... dodał, po chwili. Jakież nazwisko umieścić mam na afiszu? nie wymieniłaś mi go dotąd...

— Moje nazwisko jest Wes...

— Wioletta zatrzymała się nagle, zastanowiwszy się że przyjęciem tak podrzędnego obowiązku, może zdyskredytować nazwisko swojego ojca.

Dyrektor zdawał się odgadywać powody skrupułów dziewczęcia, gdyż rzekł z uśmiechem dobroci:

— Nie jesteś obowiązaną podawać prawdziwego twego nazwiska, moje dziecię... Wolno ci jest przybrać fałszywe. Bardzo wiele aktorek i tancerek czyni podobnież—szczególniej takie, które mają rodziców lub krewnych ograniczonych, mniemających, że każdy teatr jest przedsionkiem do istotnego piekła.

— Jesteś pan nader uprzejmym i bardzo łaskawym dla mnie... wyznaję więc szczerze, iż nie chciałabym wyjawiać tu prawdziwego mojego nazwiska. Szacuję i uwielbiam sztukę dramatyczną i tych którzy ją talentami swojemi podpierają, lecz ponieważ moje stanowisko tutaj ma być tak bardzo podrzędne, wolę zachować nazwisko mego ojca w tajemnicy. Możesz więc pan nazywać mnie Watson, jeżeli się na to zgodzić raczysz, panie dyrektorze.

— Jak ci się podoba, kochane dziecie! Niechże więc będzie Watson. Tak cię odtąd nazywać tu będziemy a nie rób sobie nic z wielkich min i grymasów Estery Vanberg—jeżeli ci ona ośmieli się dokuczać podczas prób, szepnij mi tylko słówko a postawię ją o dwa plany niżej od ciebie w obrazie, tak że się nawet widzieć nie będziecie mogły.

ROZDZIAŁ XVI.

Podczas gdy Wioletta rozpoczynała w ten sposób swoją służbę w teatrze Cyrku, Lionel przedsięwziął nowe wysilenia, ażeby zarobić nieco pieniędzy. Jego talent artystyczny, nie był znowu tak małym iżby nim pogardzić było można, dla tego też młodzieniec postanowił uczynić krok rozpaczny, aby go zużytkować przecie. Zgromadził więc wszystkie swoje dawniejsze w Westford Grange'u wykonane szkice, akwarelowe, olejne i ołówkowe; szkice te przedstawiały sceny myśliwskie, wojenne, grupy na wzór Watteau—jeźdźców w malowniczych kostjumach za czasów restauracji Stuartów i t. p. Otóż, z temi szkicami zamkniętemi w tece, Lionel puścił się pewnego dżdżystego popołudnia na wyszukanie nabywcy

§ 122. Zarząd towarzystwa, albo jego pełnomocnik, po otrzymaniu oznajmienia o pożarze, przedsiębierze bezzwłocznie właściwe środki, dla przekonania się o stratach wynikłych z pożaru. Do tego zarząd korzysta z terminu: w Warszawie — jednomiesięcznego, a w innych miastach — od jednego do trzech miesięcy, stosownie do odległości. W miejscach gdzie niema pełnomocników towarzystwa, ubezpieczony obowiązany jest w ciągu miesiąca od dnia pożaru, i nie później, przesłać do zarządu towarzystwa szczegółowy wykaz szkód spowodowanych przez pożar i sumy do jakiej dochodzą; takie wykazy powinny być poświadczone przez zwierzchność miejscową. Po wykazaniu szkód z pożaru, wynagrodzenie za takowe odbywa się, o ile można najspieszniej, i nie później, jak w ciągu jednego miesiąca. Lecz jeżeli przypadająca od towarzystwa ubezpieczonemu suma, z jakichkolwiekbądź okoliczności niezależnych od towarzystwa, nie będzie przyjęta, to wnosi ją zarząd do instytucij kredytowych, na ogólnej podstawie depozytów sądowych, skąd wypłaca się ubezpieczonemu z przypadającemi procentami, z wyłączeniem tych, które przypadają na korzyść instytucij kredytowych.

§ 123. W każdym razie, dla otrzymania wynagrodzenia za szkody sprawione przez pożar, ubezpieczony obowiązany jest złożyć zarządowi towarzystwa lub jego pełnomocnikowi właściwe świadectwa od zwierzchności miejscowej, iż pożar nie spowodowany został umyślnie przez ubezpieczonego, z wskazaniem jeżeli można, z jakiego nastąpił wypadku. Oprócz tego przedstawia się:

1) Przy zupełnem lub częściowem zniszczeniu mebli, przyrządów domowych, naczyń i innych ruchomości, deklaracja: *a)* w jakiej ilości znajdowały się te przedmioty, za jaką sumę spaliło się ich, i za jaką sumę ocalono od pożaru; *b)* że przed pożarem nie była z niemi zrobiona żadna zmiana, przez którą zmniejszonaby została ich wartość.

2) Przy częściowem uszkodzeniu statków — opis i oszacowanie szkody, ułożone przez majstra okrętowego, a gdzie takowy nie znajduje się, przez dwóch wiarogodnych świadków, z wskazaniem co mianowicie pozostało nieuszkodzone.

2) Przy częściowem uszkodzeniu lub całkowitem zniszczeniu towarów lub wyrobów fabrycznych, — wykaz oparty na księgach kupieckich, ostatnich inwentarzach, oryginalnych rachunkach i korespondencjach, jak również zeznania sąsiadów i innych osób, mających o tem wiadomość. Przy częściowem uszkodzeniu instrumentów i maszyn, szkody oszacowywują się za pomocą biegłych. Wszystkie te deklaracje powinny być stwierdzone przez ubezpieczonego.

§ 124. Szkody od pożaru w budowlach, towarzystwo oszacowywa za pośrednictwem budowniczego, a jeżeli ubezpieczony nie będzie się zgadzał z jego wnioskami, to nie później jak w 8 dni od zakomunikowania mu oszacowania, upełnomacnia swego budowniczego dla wspólnego z budowniczym towarzystwa oznaczenia szkody. Przy różności zdań pomiędzy nimi, spór rozstrzyga się stosownie do przepisów w § 68 wskazanych. Dla oznaczenia szkód od pożaru wszelkich w ogóle ruchomości, właściciel obowiązany jest nie później jak w 8 dni złożyć towarzystwu obliczenie szkód, z oznaczeniem ilości, gatunku i wartości każdego z uszkodzonych, również jak i pozostałych przedmiotów, i oznaczenie wysokości szkód i wynagrodzenia rozstrzyga się taką samą, jak wyżej wskazana, drogą, z tą różnicą, że budowniczych zastępują biegli wyznaczeni przez strony.

§ 125. Jeżeli ubezpieczony, po ocaleniu ubezpieczonych przedmiotów podczas pożaru, albo po nim, umyślnie je schowa, wszystkie lub w części, lub jeżeli dobrowolnie nie zechce poddać się badaniom i poszukiwaniom towarzystwa w roztrząśnięciu nastąpionych szkód, i śledztwo dowiedzie, że z winy ubezpieczonego w ciągu roku od dnia pożaru, szkody nie były wykazane i wymagane przez niniejszą ustawę dokumenta nie były złożone zarządowi, to utraca on prawo do wynagrodzenia za szkody przez pożar sprawione.

§ 126. Jeżeli oszustwo wykryte zostanie po udzieleniu wynagrodzenia, to ten kto dopuścił się oszustwa, na przedstawienie towarzystwa, pociągnięty będzie do odpowiedzialności, a towarzystwo na mocy wyroku sądowego otrzymuje zwrot zapłaconej sumy.

§ 127. Oprócz tego, w niżej wymienionych wypadkach towarzystwo uwalnia się od obowiązku wynagradzania szkód z pożaru: *a)* kiedy takowe nastąpią w skutku nieprzyjacielskiego napadu sił zbrojnych, zaburzenia, cywilnych zawichrzeń, trzęsienia ziemi, jak również skutkiem uraganów, lub eksplozji młynów lub składów prochu; *b)* kiedy będzie dowiedzione, że pożar powstał umyślnie ze strony ubezpieczonego; *c)* jeżeli ubezpieczony przy ubezpieczaniu majątku, przemilczał o takich okolicznościach, o których powinien był zawiadomić na mocy §§ 86, 103, 104, 105, 107, 109 i 110 niniejszej ustawy, i to zostanie dowiedzione.

§ 128. Naznaczenie wypłaty za spalone, uszkodzone i zatracone podczas pożaru przedmioty, odbywa się według następujących przepisów. Oszacowanie stanowi podstawę wynagrodzenia. Jeżeli towary oszacowane są osobno, stosownie do § 90, to wynagrodzenie równa się sumie w tem oszacowaniu oznaczonej. Jeżeli zaś budowla i rzeczy oszacowane są w ogólnej wartości, to należy oznaczyć cenę spalonych lub uszkodzonych przez pożar rzeczy lub budowli. Przy towarach, wyrobach fabrycznych i innych rzeczach przedawanych na miarę, liczbę i wagę, określa się wypłata według cen giełdowych, targowych, w dniu pożaru. Wszystkich innych rzeczy nieoszacowanych za towary i towarów nie mających ceny giełdowej lub targowej, cena oznacza się według oszacowania biegłych, lecz w żadnym razie ubezpieczenie nie może być przyczyną zysku, ale stanowi tylko wynagrodzenie za rzeczywiście doznaną szkodę.

§ 129. Jeżeli ubezpieczone spaliło się i wszystkie ubezpieczone przedmioty rzeczywiście znajdowały się podczas pożaru w spalonym budynku, lub na miejscu gdzie były ubezpieczone, to wynagrodzenie za przedmioty spalone udziela się całkowicie, według ceny, w której były ubezpieczone.

§ 130. Przy częściowych uszkodzeniach bierze się w rachubę: 1) cena całego przedmiotu, jaka była oznaczona przed pożarem; 2) jaka jego część została zniszczona lub uszkodzona przez pożar. Wynagrodzenie wyznacza się w takim stosunku do sumy w jakiej przedmiot był ubezpieczony, w jakim zostaje część spalona do całego przedmiotu.

§ 131. W skutku tego wynagrodzenie za częściowe szkody, odbywa się w następujący sposób: *a)* przy częściowych uszkodzeniach budowli — wynagrodzenie oznacza się według ceny, ułożonej przez budowniczego towarzystwa tak za część spaloną, jak i za uszkodzone przy pożarze inne części, przyczem właściciel spalonej ubezpieczonej nieruchomości może mieć ze swej strony innego budowniczego, dla ułożenia łącznie oszacowania; w razie niezgodności pomiędzy budowniczymi, zachowuje się porządek wskazany w § 124; *b)* przy częściowych uszkodzeniach towarów, narzędzi fabrycznych, maszyn i wyrobów, wszystko nieuszkodzone pozostaje u ubezpieczonego, uszkodzone zaś oszacowywa się, na podstawie którego to oszacowania towarzystwo albo oddaje to właścicielowi, albo sprzedaje stosownie do swego uznania, a ubezpieczonego zaspakaja całkowicie; w razie niezgodności stron, zachowuje się porządek wskazany w art. 124-m; *c)* przy częściowych uszkodzeniach mebli, naczyń domowych i tym podobnych, oszacowanie ocalonych z pożaru rzeczy, pozostawia się samemu ubezpieczonemu; lecz towarzystwo ma prawo albo zwrócić takowe według tego oszacowania właścicielowi, albo sprzedać według swego uznania, z wypłatą sumy ubezpieczonej; *d)* przy zniszczeniu rzadkości, obrazów i innych przedmiotów, szkody obliczają się w miarę spalonych, lub uszkodzonych przedmiotów, na mocy zastrzeżonych, przy ubezpieczaniu warunków.

§ 132. Warszawskie towarzystwo ubezpieczenia wynagradza nietylko za szkody przez pożar sprawione, lecz i za wszelkie uszkodzenia, wynikłe w w skutku rozebrania części ubezpieczonego budynku lub w skutku gaszenia wodą, a nawet zwraca sumę, jaka mogła być użyta na ocalenie ubezpieczonego majątku, jeżeli na to złożone będą dowody.

§ 133. W razie pożaru, ubezpieczony mieszkający w tymże domu lub obok niego, ma prawo kazać wynosić ubezpieczone ruchomości i towarzystwo wynagradza za wydatki, jakie w tym wypadku mogą być zrobione. Lecz jeżeli na pożarze będzie znajdował się ajent lub pełnomocnik towarzystwa, i który z nich zakaże ratować ubezpieczone rzeczy lub towary, to ubezpieczony powinien bezopornie spełniać żądania wspomnionych osób, albowiem niespełnienie ich żądań przez ubezpieczonego, jeżeli będzie dowiedzione, pozbawia go prawa domagania się wynagrodzenia.

§ 134. Jeżeli w polisie ubezpieczenia, szacunek każdej budowli lub każdego przedmiotu wykazane będą oddzielnie, to w razie pożaru wynagrodzenie od towarzystwa za poniesioną szkodę, udziela się w rozmiarze od 20% sumy szacunkowej, spalonego przedmiotu; samo zaś ubezpieczenie tej części majątku zupełnie ustaje, tak, że przy oddaniu go na nowo do ubezpieczenia, powinno być zapłacone nowe od niego premjum. Ubezpieczenie innych przedmiotów jedną i tą samą polisą objętych, za które nie

---

swego talentu, widocznego istotnie w tych wszystkich robotach.

Nigdy jeszcze ulice Londynu nie wydały mu się tak smutne i ponure, jak podczas tej wycieczki. Mało powozów krążyło nawet po pierwszorzędnych ulicach, a piesi przechodnie ślizgając się po zmoczonych flizach, zdawali się wszyscy tak jak Lionel, szukać lepszego niż obecny losu.

Młodzieniec przeszedłszy most Waterloo, zdążał najkrótszą ztamtąd drogą do Regent Street.

Przybywszy w tę dzielnicę przepysznych sklepów, odwiedzanych przez elegantki, Ljonel wszedł do jednego z nich, handlującego głównie przepysznemi rycinami. Ponieważ w tej chwili w sklepie tym nie było gości, przeto nasz bohater mógł dojść aż do komptuaru przy którym stojący pierwszy subjekt zajęty był właśnie wkładaniem do teki jakichś pięknych rysunków.

Ljonel z którego surduta, przemokłego na deszczu, ściekała woda, objaśnił w kilku słowach powód swojego przybycia i podał kupcowi swoją tekę.

Ten wziął ją do rąk i z wielkiem zajęciem obejrzawszy zawarte tam szkice i rysunki rzekł:

— Istotnie, posiadasz pan wiele zręczności, wiele oznak prawdziwego talentu nawet; nieszczęściem jednak skład nasz posiada w tej chwili tak znaczne zapasy robót w tym samym rodzaju, wykonanych przez artystów znanych z talentu że nic nowego nie nabywamy obecnie.

Śmiertelna bladość pokryła twarz Ljonela — jednakże nie tracąc jeszcze ostatniej nadziei rzekł:

— Czy nie mógł byś mnie pan zatrudnić jakkolwiek? Nie sądź pan że jestem wymagający — będę pracował wiele i chętnie za małe wynagrodzenie.

Kupiec wstrząsnął głową i odpowiedział stanowczo:

— To niepodobna! Mamy w sklepie więcej takiego właśnie towaru niż go zdołamy sprzedać w ciągu całego roku. Zresztą, moda albumów artystycznych minęła — wszystko teraz zagarnęła fotografja...

— A gdybym też panu wykonał jakąś pracę piękną, niepospolitą?..

— Nie miałbym gdzie jej umieścić, dobry młodzieńcze, odrzekł zniecierpliwiony już nieco kupiec. Nakoniec, wiedz pan o tem że aby znaleść pokup na swoje obrazy w Londynie trzeba sobie pierw zrobić imię, reputację...

Ljonel zamknął tekę milcząc i odszedł od komptuaru z tem srogiem ściśnieniem serca jakie znają tylko ci którzy znajdowali się już kiedyś w podobnem położeniu.

Twarz młodzieńca pobladła, usta ścisnęły się konwulsyjnie a oczy iskrzyły się złowrogo.

W chwili gdy Ljonel odwrócił się od komptuaru, spotkał się twarzą w twarz z kobietą której cudowna piękność olśniła go prawie.

Nigdy jeszcze nie widział twarzy o tak uroczym wyrazie. Nie był to typ piękności angielskiej. Te wielkie oczy rozcięte długo, czarne jak heban a przecież słodkie i zamglone jakby, podobne były do oczu jednej z Madon Correggio — a śliczna płeć zaprawna niby oliwkowym kolorem, świadczyła o cudzoziemskiem pochodzeniu dziewicy. Nakoniec kruczej czarności włosy, upięte pod kapeluszem krepowym jasnego, słomkowego koloru, miały ten odcień niebieskawy, jakie widać w portretach sławnej królowej assyryjskiej.

Ta piękna istota, ubrana była z wytwornym smakiem i według napierwszej mody a za nią trzymała się sztywnie, wiekowa już dama, wyraźnie przeznaczona do strażniczenia nad uroczą dziewicą. Dama ta przypominała jednego z tych starożytnych smoków, które broniły złotych owoców z Hesperyjskiego ogrodu.

Ljonel poglądał przez chwilę na cudowną piękność młodej osoby, potem szybko ruszył ku drzwiom, jakby obawiał się uroku tych czarnych oczu.

Zbliżywszy się do drzwi, już chciał chwycić za klamkę, gdy z wielkiem podziwieniem spostrzegł, że owa młoda piękność, po zamienieniu paru słów cichych z swoją towarzyszką, postąpiła szybko za nim i swoją drobną rączką, okrytą w świeżą rękawiczkę, dotknęła zmoczonego rękawa jego surduta.

Te drobne paluszki, zaledwie musnęły rękę Ljonela a przecież dreszcz przebiegł mu po całem ciele.

— Nie odchodź pan jeszcze, wyszeptała harmonijnym głosem, czarnooka dziewica. Chcę mieć zaszczyt pomówić z panem przez chwilkę. (*d. c. n.*)

zapłacono 20 i więcej procentu pozostaje po dawnemu w swej mocy do ukończenia terminu polisy, na której tylko zarząd zaznacza o zapłaconej za szkody z pożaru sumie, która wyłącza się z ubezpieczenia.

§ 135. Kiedy wartość budowli, towarów lub innego jakiego majątku, przenosi sumę ubezpieczoną, to ze względu na oszacowanie, według którego było zrobione ubezpieczenie, właściciel sam uważa się za przyjmującego na swoje ryzyko przewyżkę, przenoszącą ubezpieczoną sumę i obowiązany jest ponosić odpowiednią część szkody z pożaru, w skutku czego i z ocalonego majątku powinna należyć do niego stosunkowa część.

§ 136. We wszystkich wypadkach, nie objętych niniejszą ustawą, towarzystwo kieruje się przepisami dla kompanij na akcjach ustanowionemi, jak również ogólnemi postanowieniami, dotyczącemi przedmiotu czynności towarzystwa, i temi które następnie będą wydane. *(Gon. Urzęd.)*

Mieszkaniec m. Warszawy, starozakonny Michał Löwenglück, ofiarował 1,000 rs. na coroczne odprawianie nabożeństwa żałobnego w synagodze żydowskiej, na pamiątkę spoczywającego w Bogu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, i wynurzył życzenie zapisania całego swego majątku na korzyść ubogich, z nadaniem tym ofiarom nazwy od imienia Jego Cesarskiej Wysokości. Najjaśniejszy Pan, po podaniu o tem do Najwyższej wiadomości, Najmiłościwiej raczył udzielić ofiarodawcy pierścień brylantowy ze szmaragdem.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — W powiecie warszawskim we wsi Okuniewie gminie Góra, i radzymińskim we wsi Rozalin gminie Strachówka, pojawiła się zaraza księgosuszowa. O czem podając do wiadomości powszechnej Rząd Gubernjalny nadmienia, że władzom miejscowym zalecono przedsięwziąść właściwe środki zaradcze dla zapobieżenia szerzeniu się tej choroby.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Jenerał Feldmarszałek Namiestnik Królestwa, w skutek mojego przedstawienia, przeznaczyć raczył czterem kominiarzom straży ogniowej, za okazaną przez nich przytomność umysłu i poświęcenie przy ratowaniu w czasie pożaru w dniu 21 maja roku bieżącego, lokatorów w oficynie posesji Nr. 2165*b* zamieszkałych, a mianowicie: Dębińskiemu, Grenzenbergowi, Kozieradzkiemu i Nowickiemu, każdemu po rs. 25. O czem czyniąc wiadomem policji, polecam naczelnikowi straży ogniowej, odebrać z wydziału 2-go powierzonego mi zarządu talony asygnacji i po zrealizowaniu takowych, wypłacić pieniądze wymienionym niższym stopniom.

Warszawa, dnia 12 (24) Czerwca.

Doniesienia o rezultacie wyborów w Niższej Austrji, wykazały przesadę poprzednich przewidywań o przewadze jaką niby podczas agitacji wyborczej zyskało stronnictwo klerykalnych, na 17 bowiem wybranych deputowanych do sejmu tej prowincji, tylko 3 było klerykalnych, a reszta prawie wyłącznie należała do stronnictwa liberalnego. Poprzedniej radzie państwa zdawało się, iż zada śmiertelny cios czeskiej opozycji, wprowadzając przy wyborach tajne głosowanie, sądziła bowiem, że jednomyślność oporu czeskiego była następstwem tylko teroryzmu przewódców. O ile to przekonanie było mylnem, pokażą nowe wybory w Morawji i uzupełniające wybory w Czechach, gdyż karność w obozach czeskich w ciągu ostatniego roku tak się wzmogła, iż można przewidywać, że prawie wyłącznie zostaną wybrani na deputowanych do sejmów deklaranci.—W niektórych prowincjach, ruch wyborczy dał powód do rozruchów. W Dalmacji koło Zadru, słoweńcy stoczyli bójkę z żandarmami, zaś w Styrji koło Windisch-Feistritz, niemcy mocno poturbowali kandydatów słoweńskich. — Minister obrony krajowej, p. Widmann, podał się do dymisji i takową otrzymał, pogłoska zaś o podaniu się do dymisji drugiego członka gabinetu przedlitawskiego, barona Petrino, była bezzasadna.

P. Mony, który wniósł do ciała prawodawczego francuzkiego interpelację w kwestji kolei żelaznej przez górę św. Gotarda, zapatrywał się na tę sprawę ze stanowiska czysto ekonomicznego i przewidywał, że kolej ta nietylko odbierze cały handel obecnie prowadzony przez Marsylję i doprowadzi to miasto do upadku, ale zaobsorbuje cały handel Europy ze Wschodem na korzyść Szwajcarji i Niemiec. Pomimo oświadczenia ministra wojny, że po skończeniu kolei żelaznej przez górę Cenis, co ma nastąpić w przyszłym roku, 25,000 ludzi wojska francuzkiego prędzej stanęłoby w Medjolanie, niż wojska pruskie, nawet po ukończeniu kolei przez górę św. Gotarda, p. Juljusz Ferry przypominał słowa wyrzeczone przez p. Bismarcka w parlamencie północno-niemieckim, a za zrobiony większości izby zarzut, iż równie jest nieudolną jak większość, która po zwycięstwie pod Sadową nie odważyła się wyrzec ani słowa, ściągnął na siebie przywołanie do porządku ze strony prezesa izby.

Gabinet włoski, ze względu na znużenie parlamentu, postanowił wnieść do niego prawo w przedmiocie kolei żelaznej przez górę św. Gotarda aż na następnej sesji, w listopadzie. Termin ratyfikacji konwencji, która ma być podpisana teraz w Berlinie, został podobno odroczony do końca bieżącego roku.

Dotąd jeszcze nie urzeczywistniła się podana przez *Indep. belge* wiadomość o składzie nowego gabinetu belgickiego. Według *Etoile belge*, dwaj wymienieni na tej liście członkowie, nie mogli w żaden sposób wejść do gabinetu, gdyż różnili się z innemi, pomieszczonemi na tejże liście osobistościami w zdaniu, co do ważnych kwestij politycznych, a pomiędzy innemi co do kary śmierci. Według ostatnich doniesień, król poruczył p. de Theux, przewódcy prawicy, misję utworzenia gabinetu, ale ten jej nie przyjął, wymawiając się swym podeszłym wiekiem, przyrzekł jednak swą pomoc w naradach.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *23 (11) czerwca.* **Dzienniki ogłaszają list księcia orleańskiego, domagający się od ciała prawodawczego, zniesienia dekretu wygnania. — Minister wojny w ciele prawodawczem oświadczył, że takie rozpuszczenie żołnierzy, jakie miało miejsce w marcu w interesie gospodarstwa wiejskiego, przed wrześniem jest niepodobne, a to na wypadek wewnętrznych rozruchów i napaści zewnętrznej.**

Madryt, *23 (11) czerwca.* **Kortezy przyjęły projekt do prawa w przedmiocie zniesienia niewolnictwa.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Sztutgard, 8 (20) czerwca.* Najjaśniejszy Cesarz Aleksander raczył wyjechać z Jugenheimu dziś, o godzinie 10-ej z rana, i przybył pomyślnie do Sztutgardu o godzinie 3-ej po południu. Najjaśniejszy Cesarz powitany był na stacji drogi żelaznej przez najjaśniejszych króla i królowę. Po drodze Jego Cesarska Mość raczył zatrzymywać się w Louisburgu, dla odwiedzenia najjaśniejszej królowej-matki. *(Gon. Urzęd.)*

---

* *Wiedeń, 22 (10) czerwca.* Dzisiejsze pisma poranne podają pogłoskę nie pozbawioną prawdopodobieństwa, że hr. Potocki zaprząta się obecnie uzupełnieniem gabinetu. Powiadają, że prowadzone są jeszcze układy z radcą dworu Stremayr'em w przedmiocie objęcia przez niego na nowo stanowiska ministra wychowania publicznego. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 21 (9) czerwca.* Cesarz i cesarzowa wyjechali dziś, o godz. 5-ej po południu, do St. Cloud. —Sprawozdanie w przedmiocie budżetu zostało rozdane.—Powiadają, że wybory do rad municypalnych odbędą się 24 lipca. — Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, Ollivier odpowiedział na interpelację Brennier'a w przedmiocie konwencji z Hiszpanją i oświadczył, że żaden wyrok nie może być wykonany bez udziału władz francuzkich, i że żadna umowa nie może być zawarta bez otoczenia jej wszelkiemi gwarancjami, mianowicie zaś wizą konsula. Bonjean zaznacza te oświadczenia ministra i proponuje następujący porządek dzienny: Senat jest przekonany, że rząd przestrzegać będzie zasady prawa publicznego i interesu poddanych państwa, i przechodzi do porządku dziennego. Po zgodzeniu się rządu na to, porządek dzienny został przyjęty.—Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego Delamare postawił wniosek w przedmiocie subwencji dla drogi żelaznej przez Simplon. *(Tamże.)*

* *Bruksela, 21 (9) czerwca.* Podług telegramu z Verviers z daty dzisiejszej, ogłoszonego w *Ind. belge*, spokojność nie była tam więcej naruszona. Jeden robotnik zmarł od ran odniesionych wczoraj. *(Tamże.)*

* *Bruksela, 21 (9) czerwca.* *Ind. belge* donosi, że de Theux, przewódca prawicy, otrzymał od króla polecenie utworzenia nowego gabinetu. Nie przyjął on atoli tej dymisji, powołując się na swój wiek, lecz oświadczył się z gotowością naradzenia się ze swoimi przyjaciołmi politycznymi. *(Tamże.)*

* *Madryt, 20 (8) czerwca.* Izba kortezów zajmowała się w dalszym ciągu rozprawami nad projektem do prawa o niewolnictwie. P. Castellar wypowiedział świetną mowę dla poparcia poprawki żądającej zupełnego i natychmiastowego zniesienia niewolnictwa; posiadanie niewolników nazwał on bezprawiem; dowodził on, że stopniowe znesienie sprowadzi gorsze następstwa niż zniesienie natychmiastowe; na dowód przytaczał on przykłady, że zmniejszenie niewolnictwa powiększa bogactwo. Mowa jego powitaną została kilkakrotnemi oklaskami. Minister osad odpowie.—Wiadomość podana przez *Imparcial* o blizkim manifeście karlistowskim pozbawioną jest zasady. *(Cor. H. B.)*

* *Madryt, 21 (9) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, wniosek Castelar'a co do natychmiastowego zniesienia niewolnictwa został odrzucony 78 głosami przeciw 48. Novarro powiedział, że Montpensier nie jest bynajmniej Burbonem, podczas gdy Madoz twierdził, że jest to Burbon. Wniosek Martosa co do odroczenia posiedzeń kortezów do 31 października został przyjęty. Ostatnie posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie we czwartek. *(Cor. Bür.)*

* *Kopenhaga, 22 (10) czerwca.* Najwyższy sąd zatwierdził wyrok, podług którego pretensje księcia Karola Glücksburgskiego do skarbu duńskiego są słuszne. *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 22 (10) czerwca.* Izba gmin odrzuciła 158 głosami przeciw 102 wniosek Beaumont'a co do wyłączenia biskupów z izby lordów. — Panują tu ciągłe upały. *(Tamże.)*

---

* Jego Wysokość Książe Piotr Oldenburgski, w dniu wczorajszym o godzinie 5-ej rano, raczył przybyć z Petersburga do Warszawy i o godzinie 7-ej rano wyjechał za granicę.

---

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności). W niedzielę, 7 (19) czerwca, miało miejsce ogólne zgromadzenie członków ruskiego towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem. Prezes zarządu towarzystwa, senator Sołowjew, zagajając posiedzenie, przemówił do ogólnego zgromadzenia członków, w następujący sposób:

„Otwierając ogólne zgromadzenie ruskiego towarzystwa dobroczynności, uważam za obowiązek przedstawić, szanowne panie i szanowni panowie, na wasze uznanie, w kilku słowach skutki działalności wybranego przez was zarządu w upłynionym 1869/70 roku.

„Działalnośc towarzystwa, w upłynionym roku, tak samo jak lat poprzednich, dzieliła się na trzy rodzaje:

„1. Pod względem udzielenia wsparcia potrzebującym środków do życia. Zarząd w upłynionym roku, niejednokrotnie sprawdzał listy, żeby ograniczyć liczbę tych, którym udziela się wsparcie, do rzeczywiście potrzebujących; następnie, dążył do zastąpienia jednorazowych, bezustannie powtarzających się wsparć, przez stałe miesięczne wsparcia. Zasoby towarzystwa dały możność powiększyć ogólną sumę udzielonych wsparć, o 904 rsr. w porównaniu z rokiem poprzednim.

„2-gi rodzaj działalności towarzystwa stanowi danie przytułku sierotom i w ogóle ubogim dzieciom w ochronie Marjińskiej. Liczba wychowańców powiększyła się o 6 i obecnie doszła do 64 człopców i dziewcząt; oprócz tego w tejże ochronie z powodu braku domu przytułku, dano przytułek trzem ubogim sędziwych lat; żywność została polepszona; najęty został majster do uczenia chłopców introligatorstwa; dziewczynki uczy ręcznych robót pomocnica ochmistrzyni.

„Przytem za właściwe uznaję zwrócić waszą uwagę, że większość osób, tak dorosłych, jak i dzieci, zostających pod opieką towarzystwa, należy do stanu wojskowego, szczególniej do rodzin niższych stopni dymisjonowanych, zmarłych lub zbiedniałych. Liczba zostających pod opieką towarzystwa ze stanu wojskowego stanowi 66% ogólnej liczby; na inne stany przypada 34%. Rezultat ten jest łatwy do zrozumienia, dla tego że większość tutejszej ludności ruskiej stanowią wojskowi, albo będący w służbie, albo dymisjonowani.

„3-ci rodzaj działalności towarzystwa stanowi zaopatrywanie świątyń prawosławnych w przybory kościelne. Ta strona działalności towarzystwa odbywała się tak samo jak poprzednich lat. Obfita ofiara tych przyborów, uczyniona przez jednego z członków naszego towarzystwa, dała możność w końcu roku wzmocnić zaopatrywanie cerkwi w potrzebne dla nich przedmioty.

„Zarząd towarzystwa uważa się za szczęśliwy, że zawiadamiając was, szanowne panie i szanowni panowie, o skutkach swej działalności, może zarazem oznajmić, że materjalne zasoby towarzystwa nietylko się nie zmniejszyły, ale znacznie się powiększyły; oprócz przedmiotów pozostałych z poprzednich loterij, oprócz znacznego zapasu przyborów kościelnych, oprócz powiększenia ruchomego majątku ochrony Marjinskiej, obecny zarząd odda zarządowi, jaki podoba się wam wybrać, kapitał wynoszący 27,103 rsr. 31¼ kop., to jest o 5,548 rsr. 29¾ kopiejek większy od kapitału przyjętego przezeń rok temu. Zarząd daleki jest od myśli przypisywania takiego szczęśliwego rezultatu jedynie swej działalności; przeciwnie rezultat ten przysposobiony był przez całą poprzednią działalność towarzystwa i przez gorliwą pomoc wybranego przez was w roku zeszłym oddzielnego komitetu, dla urządzenia odbytej w roku zeszłym wielkiej loterji, jak również przez współczucie tutejszego ruskiego towarzystwa, w szczególności osób, które brały udział w publicznych odczytach i szlachetnych widowiskach, dawanych na korzyść ubogich zostających pod opieką towarzystwa.

„Nakoniec, muszę wspomnieć, że dawno powstała myśl o konieczności założenia domu przytułku i klas rzemieślniczych, już cokolwiek posunęła się w swem urzeczywistnieniu się, jak się okazuje z tego co już powiedziałem; do tego pozostaje mi dodać, że w zeszłym roku w skutku wstawienia się Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika, minister finansów oddał na ten cel na własność towarzystwa, jeden z domów poduchownych".

Następnie: 1) odczytane zostało członkom, przez dyrektora kancelarji W. W. Wiłujewa, sprawozdanie z czynności towarzystwa za 1869/70 rok; 2) były przedstawione do roztrząśnięcia zgromadzenia: księga dochodów i wydatków, i księga z inwentarzem majątku towarzystwa, jak również protokuły posiedzeń zarządu; 3) zostali wybrani: *a*) większością głosów, na członków zarządu: z pań: baronowa E. N. Mengdenowa, A. O. Sołowjewowa, A. J. Słuczewska, A. A. Kostandowa, baronowa S. J. Medemowa; z mężczyzn: W. W. Wiłujew, protojerej A. S. Metaniew, J. A. Sołowjew, W. L. Sobolewski i A. S. Muchanów; na zastępców z pań: A. G. Krasnokutska, O. M. Buturlinowa, O. A. Zeumernowa, M. E. Wittowa, baronowa E. J. Mengdenowa; i z męczyzn: T. I. Golików, S. J. Michniewicz, A. S. Kostanda, T. T. Witte i P. J. Weinberg; i *b*) jednogłośnie, na wniosek zarządu, na honorowych członków ruskiego towarzystwa dobroczynności: arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski Joanicjusz, jenerał-adjutant A. W. Patkul, M. A. Patkulowa, i dziedziczny obywatel poczesny I. S. Jegorów; i 4) oznaczona została wysokość rocznej składki członków na 6 rs., lub jednorazowa na 60 rs.

Potem nowo wybrani członkowie zarządu, na pierwszem swem posiedzeniu, w d. 9 (21) czerwca wybrali z łona swego na prezesa zarządu senatora I. A. Sołowjewa a na dyrektora kancelarji W. W. Wiłujewa. Na temże posiedzeniu zarządu wybrani zostali na kasjera zarządu W. J. Djakonow, na jego zastępcę O. O. Stenberg, na kuratora ochrony Marjińskiej, T. J. Golikow, na kuratorkę ochrony baronowa E. N. Mengdenowa, na zastępców kuratora i kuratorki: pierwszego, protojerej A. S. Metanjew i A. S. Kostanda; drugiej, A. A. Konstandowa i O. M. Buturlinowa. *(Warsz. Dniew.)*

* **(Kurjerek)** I dziś, tak samo jak wczoraj, prześliczny poranek zajaśniał nad Warszawą—i dziś, o tej samej godzinie pisząc to nasze perjodyczne sprawozdanie, gotowi jesteśmy mniemać, że pogoda ustaliła się w powietrzu—a przecież i dziś tak samo zawieść się możemy.

Wprawdzie wczoraj zawód był połowicznym tylko, bo chociaż niebo pochmurzyło się w ciągu dnia i wiatr dość silny panował, przecież deszczu wcale nie było, a nawet wieczorem horyzont przejaśnił się znowu.

W każdym razie, p. Stobiński, dyrektor trupy artystów występujących w Alhambrze, przy Miodowej ulicy, nie może narzekać na wietrzny i pochmurny dzień wczorajszy, albowiem pomimo takich przeszkód, publiczność rozkupiła na jego wczorajszy benefis wszystkie miejsca numerowane, a oprócz tego napełniła ogródek tak tłumnie, jak to czyni w najpogodniejsze dnie świąteczne. Oprócz sympatji dla zdolnego artysty, przyczyniła się też nie mało do tak aż licznego zebrania publiczności ciekawość zobaczenia „Radców pana Radcy" w grze prowincjonalnej trupy, mianowicie też dwóch głównych postaci: Dziszewskiego i Zdzisława, których na scenie tutejszej uposągowali prawie pp. Rapacki i Tatarkiewicz.

Podczas przedstawienia, pomiędzy 2-m i 3-m aktem, oraz po skończeniu widowiska, odbywały się tańce wykonane przez pp. Stobińską i Buchholtz. Wszystko to trwało do późna, aż wreszcie publiczność naklaskawszy się do syta i nasyciwszy do woli w obfitych bufetach miejscowej restauracji, rozeszła się do domów.

— I w Eldorado wieczór wczorajszy spędzono także wesoło. Zresztą, wesołość jest zwykłym symptomatem publiczności, która tak licznie gromadzi się w tym sezonie na przedstawienia tej francuzkiej trupy.

— Wczorajsze „wianki," pomimo nienajpiękniejszej pogody, zgromadziły dość licznych widzów. Około godziny 8-ej wieczorem, już Zjazd i część mostu zaczerniły się od tłumu publiczności; puszczono nawet kilka, acz skromnych wianeczków, i parę takich schwycili na wiosła zgrabni nadwiślańcy. Później, już o zmroku, pokazało się znowu kilka wianków—jeden z nich musiała puścić jakaś narzeczona, której ślub miał się odbyć tegoż jeszcze wieczoru, gdyż umieściła w nim na karcie papieru następujące wiersze:

Płyń sobie mój wianeczku, płyń prosto do Gdańska,
Bo już mi cię odejmie wilja świętojańska.

Powiadano nam, że jeszcze na jednym z wianków znaleziono także dwuwiersz następujący:

Rzucam cię do Wisły, płyń sobie na morze!
Owca runo, dziewczę wianek, utraca w tej porze.

Zresztą, cały wczorajszy obchód wiankowy był potwierdzeniem wynurzonego już nie raz przez nas zdania, że zwyczaje tego rodzaju, z postępem czasu i cywilizacji realnej, tracą swoją dawniejszą wziętość — upadają powoli, aż wreszcie nikną całkiem, jeżeli ich nie wesprze i nie odświeży jakaś nadzwyczajna okoliczność, najczęściej kapryśna moda, której czasem i z wiankiem nawet do twarzy!

— W dniu wczorajszym po południu, tłumy pobożnych zgromadziły się na procesji odbytej do ołtarzy ubranych przy ulicy Leszno.

— Podobno cały gmach teatru letniego w ogrodzie Saskim ma być pokryty masą nieprzenikliwą na wpływy powietrza, zimna a także zabezpieczającej od łatwej zapalności. Masa ta, używana zagranicą, nazywa się „szkłem wodnem."

— Sławna komedja Moljera „Skąpiec," którą obecnie wznowić u nas mają, była przedstawianą raz pierwszy w Warszawie, 92 lat temu, to jest w roku 1777. Później, wznowiono ją w r. 1815. W ówczas rolę Harpagona, którą obecnie ma grać p. Rapacki, przedstawiał sławny Kudlicz.

— Zapowiedziany wieczór muzyczny, w ogrodzie resursy kupieckiej, na dzień wczorajszy, dla niepewnej pogody i zimna, odłożonym został na dzień 25 b. m., t. j. odbędzie się jutro (w sobotę).

— Przypominamy czytelnikom o mającym się dziś odbyć koncercie w sali Harmonji.

— W niedzielę to jest pojutrze, zaproszone osoby doznają prawdziwej przyjemności na dorocznym popisie wychowańców konserwatorjum tutejszego, który odbędzie się w resursie obywatelskiej o godzinie 5 z południa.

— Od pierwszego przyszłego miesiąca w zakładzie pani Schmidt, dla kobiet, zamiast zwiniętego wykładu zecerstwa, rozpoczną się lekcje kroju sukien i szycia na maszynie.

— W tej chwili wnętrze teatru Rappo przerabia się na cyrk dla spodziewanego w Warszawie towarzystwa jeźdzców i amazonek Tournier'a.

— Agawa w saskim ogrodzie, wysuwa ceraz wyżej swoją łodygę. Chwila jej rozkwitu będzie istotnie ciekawą, według albowiem dość ścisłych danych, rozpęknięciu kwiatu towarzyszyć będzie huk dość głośny.

— W tegorocznym sezonie wiele osób używa kuracji sztucznemi wodami mineralnemi w zakładach istniejących przy obydwóch ogrodach tutejszych.

— Dochód coroczny z puszek, umieszczonych przy studni w ogrodzie Saskim, gdzie wodę podają sieroty z Dobroczynności, wynosi w przecięciu 600 rs. Znaczna to suma z tak małego źródła.

— Główny los rs. 75,000 podzielony na ćwiartki, wygrali w m. Hrubieszowie, jacyś ubodzy ludzie podobno. Tak więc fortuna nie zawsze bywa ślepą, choć najczęściej niewłaściwie swoje dary rozsiewa.

— Znany literat, Józef Grejnert, tłómacz Fritjowej Sagi, przekłada obecnie dramat Geibla premjowany przez króla pruskiego, p. t. „Sophonisbe".

— Cała ludność wyznania ewangelicko-reformowanego, zamieszkała w kraju tutejszym, wynosiła w 1869 roku, 9,042 dusz.

— Od dnia dzisiejszego, dzień zacznie się zmniejszać powoli, dopóki znowu, także powoli, nie zacznie się powiększać, od właściwego terminu.

— W Wrocławiu zauważano kilka niebezpiecznych wypadków, pochodzących z ukąszenia much zatrutych zgniłem mięsem lub też pochodzącem z chorych zwierząt. Ukąszenia takie stają się niebezpiecznemi a nawet bywają i śmiertelnemi, jeżeli ich skutkom nie zapobieży wczesna pomoc lekarska.

— W Paryżu zamierzają zbudować teatr dla przedstawień dziennych, pomiędzy godziną 3 a 6-tą z południa odbywać się mających. Ma to być ideał przepychu i elegancji.

— Z powodu przemarznięcia pomarańcz podczas tegorocznej ostrej zimy we Włoszech i Hiszpanji — owoc ten będzie u nas nadzwyczaj drogi. Toż to go więc jeść będziemy ze smakiem!

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau, Szymon Srebrzyński czeladnik ślusarski, upadającą sztabą nieszkodliwie uderzonym został w głowę, a stolarz Olszewski, w skutku spadnięcia pręta żelaznego na ziemię, uległ stłuczeniu nogi prawej; po udzieleniu pomocy lekarskiej, obaj ci ludzie odesłani zostali do swoich mieszkań.

— W cyrkule Nowoświetskim, na ulicy Krakowskie-Przedmieście, Franciszek Hak, powożący omnibusem Nr. 50, zawadził o wóz, na którym jechał Wiktor Chruściński robotnik, skutkiem czego ten ostatni, upadłszy na ziemię, uległ stłuczeniu nieszkodliwemu kołem, ręki lewej. Chruściński pozostaje na kuracji w mieszkaniu, a Hak przyaresztowany.

— W cyrkule Sobornym, Icek Powidło blacharz, reperując rynny w domu pod Nr. 467, przestawiając drabinę, przypadkowo upuścił takową, którą nieszkodliwie skaleczył w głowę Aleksandra Karbowiaka, terminatora brązowniczego. Chłopiec ten po opatrzeniu przez felczera, odesłanym został do mieszkania.

* (Pogoda). Prześliczny ranek przy 12,9 stopniach ciepła, zapowiadał dalsze utrzymanie się pogody, ktkra wczoraj przetrwała przez cały dzień. —We *wtorek*, 9 (21) czerwca było: u nas w Warszawie + 11,2°, w St.-Petersburgu + 12,8°, w Moskwie + 10,4°, w Kijowie + 12°, w Odesie + 15,2°, w Orenburgu + 13,6°, w Tyflisie + 12,8°; —w *poniedziałek*, 9 (20) b. m. było: w Sewastopolu + 14,4°, w Konstantynopolu + 14,4°, w Paryżu + 10,6°, w Rzymie + 17,6°, w Civita-Vecchia + 19,2°.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 15	*dziś* rs. 1 kop. 15.
Za frank	„ „ — „ 31½	„ „ — „ 31½.
Za złoty reń.	„ „ — „ 63½	„ „ — „ 63½.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Spodziewany przyjazd Najjaśniejszego Cesarza do Tyflisa.) *Gazeta Kaukaz* pisze: „Tak w Tyflisie, jak również w wielu miejscowościach Kaukazu, spodziewany jest radośny dla wszystkich przyjazd Najjaśniejszego Cesarza. W rozmaitych sferach społeczeństwa słyszeć się dają rozmowy o przyjęciu, jakie Tyflis przygotowuje dla ukochanego Monarchy. Powiadają, że gmina miejska zamierza dać na cześć Jego Cesarskiej Mości wspaniały bal, któryby przez swą wystawność i akcesorja azjatycko-europejskie, przedstawiał coś nadzwyczaj oryginalnego i efektowne-

go. Ma być wybrany w tym celu gmach karawanseraju p. Arcruni. Dziedziniec tego gmachu, otoczony galerjami szerokiemi i pięknemi, da możność, przy pomocy udrapowania murów i kolumn dywanami i materjami różnokolorowemi, przekształcenia go na pałac w guście wschodnim. Kwestja przyjazdu szacha perskiego interesuje także nasze miasto; podług pogłosek, które zakomunikowano tu, o ile nam wiadomo, z Tauryzu, szach zamierza udać się do kraju zakaukazkiego przez Dżulfy. Stanowczych zaś wiadomości pod tym względem, czy przyjazd jego przyjdzie do skutku i w jakim mianowicie czasie, o ile słyszeliśmy, nie otrzymano jeszcze, jakkolwiek obiegają pomiędzy ludem wieści o wspaniałej iluminacij, która ma być urządzona w Tyflisie, i o lokalu, który ma jakoby być przygotowany dla szacha w domu sukcesorów Arszakuni, gdzie mieści się kółko artystyczne.”

*(Kwestja dróg żelaznych). *Noworos. Wied.* donoszą, że drogą żelazną kijowsko-bałcką udaje się codziennie do Odesy po 500 osób, wkrótce zaś przewożone tam będą masy towarów, i wówczas tabór przowozowy dróg żelaznych odeskiej i kijowsko-bałckiej okażą się niedostatecznemi.

* (System marjiński). *S. Pet. Wied.* piszą: Komitet rządowy do urządzenia systemu marjińskiego zamknął swe posiedzenia na cały okres letni. Na ostatniem posiedzeniu, odbytem 2 (14) czerwca, wybrano członków do komisji, mającej zbadać i sprawdzić na miejscu rezultata osiągnięte przez komitet; oprócz tego wskazane zostały kwestje, które komisja ma roztrząsnąć, i zastanawiano się nad kwestją mianowania osobnej podkomisji, która ma opracować część prawodawczą, dotyczącą systemu marjińskiego. Do składu tej podkomisji weszli: pp. Repiński, Fanstil, Jermakow, książę Meszczerski, Kiticyn; w pracach zaś jej brać będą także udział pp. Duchinow, Owsiannikow, Neniu-Zołotarew, Żurawlew i Fejgin.

* (Wycieczka do Finlandji). Gazeta *Gołos* pisze: Słyszeliśmy o bardzo ciekawym dla Petersburga projekcie urządzenia w lipcu, po otwarciu ruchu na całej drodze żelaznej do Helsingforsu, wycieczki do słynnych wodospadów finlandzkich, Imatru i Kiwacz, dokąd pasażerowie mogą być przewiezieni w kilka godzin z wszelkiemi wygodami i za opłatą umiarkowaną. Każdy oczekiwać będzie z niecierpliwości sposobności dla zachwycania się widokami malowniczemi Finlandji, z jej skałami granitowemi, jeziorami i wodospadami, które ściągną do siebie prawdopodobnie nie tylko rosjan, lecz także masę cudzoziemców.

* (Parostatek *Hajdamak*) pod banderą naczelnika eskadry oceanu spokojnego, kapitana Piłkina, szczęśliwie przybył 11-go kwietnia do Singapoor. Drogę z Bakji do Angeru (w zatoce Sond) parostatek ten odbył w ciągu 63 dni, zapuszczając się aż do 45° szerokości południowej, gdzie napotkał lody podbiegunowe. Z Angieru do Singapoor statek doszedł w trzy dni. Ztąd statek ten udaje się do Hong-Kong i Nangasaki. (*Gon. Urzęd.*)

* (Sprawa.) Dnia 4 czerwca wnoszona była przed sądem wojskowo-okręgowym sprawa o zabiciu z nieostrożności przez podporucznika Usakowskiego pułkownika Loris-Mielikowa. Podług doniesienia *Sud. Wiest.* p. Usakowski skazany został na areszt tygodniowy na odwachu i na pokutę kościelną.

---

* (Koncert rusko-słowiański). *Nar. Listy* donoszą, że książę J. Golicyn zamierza dać w Pradze, 14 (26) czerwca, koncert rusko-słowiański. Repetycja odbyła się już niedawno w sali towarzystwa sztuk pięknych.

* (Towarzystwo miłośników muzyki). Gazety czeskie podają wiadomość, że odbył się niedawno w Pradze godny uwagi koncert improwizowany w jednej z sal publicznych. Znajdowało się na nim kilku mieszkających tam rosjan wraz z ich małżonkami, oraz kilku serbów i chorwatów. Miłośnicy muzyki, zarówno damy jak i mężczyzni, wykonali rozmaite chóry i oddzielne arje. „W całem znaczeniu tego wyrażenia,—powiada jedna z gazet czeskich,—grom oklasków powitał ukazanie się jednej ze znajdujących się tam dam ruskich, która śpiewała z zapałem kilka pieśni narodowych ruskich. Mąż jej skorzystał z tej sposobności dla ofiarowania tego wieczora 100 rs. na pomnik dla zmarłego niedawno profesora prażskiego Seyferta, u którego pobierał on nauki.”

Austrja.

* (Baron Widmann i baron Petrino.) Baron Widmann, mianowany niedawno ministrem obrony krajowej w gabinecie przedlitawskim, po ciągnięciu na siebie tylu nieprzyjemności z powodu zajścia, które miał niegdyś, będąc jeszcze młodym oficerem, z pewnym cukiernikiem w Gracu, podał się obecnie do dymisji i uzyskał takową. *Die Presse* powiada, że przysłał on swą prośbę o dymisję z Drezna, dokąd udał się na czas jakiś. Toż pismo zaprzecza pogłosce, jakoby baron Petrino podał się także do dymisji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy czeskie. — Obecna sytuacja w Austrji). *Wiedeń, 21 czerwca.* Ostatnia rada państwa była sobie uroiła, że zada cios stanowczy opozycji w Czechach i Morawji przez zaprowadzenie głosowania sekretnego przy wyborach do sejmów. Z charakterystyczną nieprzezornością polityków ze szkoły schmerlingowskiej, ówczesna większość rady państwa sądziła, że jednomyślność oporu czeskiego jest konsekwencją terroryzmu wywieranego przez przewódców, i że dość będzie uwolnić masy nastraszone i wprowadzone w błąd przy dawaniu głosów od wpływu przewódców stronnictw, ażeby uzyskać natychmiast całkiem innych reprezentantów, przychylnych systemowi centralistycznemu. Eksperyment ten wypróbowany zostanie obecnie przy przyszłych nowych wyborach w Morawji i przy wyborach dodatkowych w Czechach; zdaje się atoli nie ulegać wątpliwości, że na skutek nowego trybu wyborczego, ani tu ani tam nie upadnie ani jeden z deklarantów zaproponowanych do wyborów ponownych. Innowacja przyszła za późno, karność bowiem w obozach czeskich stała się w ciągu ostatniego roku tak wyborną, iż zaprawdę wcale nie chodzi o to, czy głosy dawane przez wyborców będą kontrolowane przez mężów zaufania, czyli też nie. Wprawdzie dzienniki czeskie zastanawiały się w ostatnich czasach po kilkakrotnie nad tem, jakie środki mają być użyte, ażeby w obec głosowania sekretnego, zapobiedz wywieraniu przez władze jakiej presji na wyborców. Niektóre pisma wiedeńskie były tyle naiwne, iż wzięły te rozumowania pism czeskich za oznakę coraz bardziej wzrastającej dezorganizacji w obozie czeskim i poczęły nawet przewidywać zawczasu zwycięztwo stronników ustawy lutowej w wielu okręgach wyborczych w Czechach. Lecz nadzieje te zostaną ze wszech miar zawiedzione, albowiem w najgorszym nawet razie, czesi mogą utracić przy głosowaniu sekretnem najwyżej po kilkanaście głosów w każdym okręgu wyborczym, powyższe zaś rozumowania pism czeskich obliczone są, jak się zdaje, na to, ażeby nadać przyszłemu zwycięztwu ich własnego stronnictwa więcej blasku. Naturalnie, nie może być wcale mowy o udziale deklarantów czeskich i morawskich w pracach ich respective sejmów. W Morawji możnaby jeszcze było nakłonić opozycję słowiańską do pozostania w sejmie, gdyby rząd zadał sobie pracę przeprowadzenia wyboru do sejmu kilku większych właścicieli dóbr, okazujących skłonność do poparcia sprawy pojednania; zdaje się atoli, że ministerstwo życzy sobie, ażeby właściciele większych dóbr w Morawji wybrali na nowo samych tylko poprzednich reprezentantów, hołdujących centralizacji bezwarunkowej; w tym celu ministerstwo popiera ile możności listę takich kandydatów, i wśród takich okoliczności, deklaranci będą woleli nie zgłosić się wcale i w tym okresie prawodawczym do sali posiedzeń sejmowych w Brnie (Brünn). — Jeżeli zresztą przyszła także sesja ciał parlamentarnych w Austrji pozostanie znowu bezowocną pod względem przywrócenia pokoju wewnętrznego, lub też nawet zwiększy jeszcze bardziej trudności sytuacji, co nie należy bynajmniej do rzędu rzeczy niemożebnych, to w takim razie trzeba przygotować się na wielką przeciw parlamentaryzmowi reakcję, skierowaną przez samąż ludność. Znamieniem godnem uwagi w tym względzie jest wzrastający od niedawnego czasu wpływ duchowieństwa na masy; obecnie zaś sprawozdania z ruchu wyborczego przyczyniają się potężnie do zupełnego osłabienia w ludzie poszanowania dla zgromadzeń prawodawczych. Sprawozdania te wykryły już całą przepaść chciwości i ambicji egoistycznej, jakiej liczni poprzedni reprezentanci dali dowody na zgromadzeniach wyborczych. Wszyscy widzą z przerażeniem, że Austrja nie bogata Arystydesami. Oprócz tego, rozprzężenie administracji w Austrji zrobiło pod rządami parlamentarnemi tak straszne postępy, że nawet mierni myśliciele zaczynają zastanawiać się ze zgrozą nad konsekwencjami takiego położenia rzeczy. Na papierze Austrja posiada bardzo liczne, niekiedy wyborne prawa, lecz o stosowaniu ich nie ma wcale mowy, albowiem organa władzy rządowej nie posiadają już powagi dostatecznej, ażeby zmusić wszędzie do przestrzegania praw. Każdy w Austrji chce mieć prawa, lecz jak skoro kto przypomina mu o jego obowiązkach, w takim razie nie chce on słyszeć o niczem, wiadomo bowiem wszystkim, że w radzie państwa, skargi na samowolę biurokracji, na roszczenia urzędników i t. d., znajdują zbyt chętne posłuchanie. Dla miłej przeto spokojności, urzędnicy administracyjni patrzą na wszystko przez szpary, byle podatki płacone były regularnie. Łatwo atoli zrozumieć, jak zgubne skutki pociąga za sobą taka opieszałość. W większej części kwestij dotyczących ogółu, administracja nie miesza się wcale dla zasłonięcia interesu powszechnego od chciwości osobistości pojedyńczych. Zaniedbanie ważnych dróg komunikacji ze strony organów autonomicznych, tyranja towarzystw dróg żelaznych, wszystko to przypomina ludności o tem, że władza nie powoduje się już tą energją, jakiej wymaga interes powszechny, i jeżeli parlamentaryzm okaże się raz jeszcze niezdolnym do nadania siły kierowanej przez niego ręce mężów stanu, w takim razie zagłada jego uważana będzie przez przeważną większość ludu jako dobrodziejstwo. Lecz i w takim nawet razie obawiać się należy, że przejściu do nowego systemu towarzyszyć będzie znowu cały szereg wstrząśnień boleśnych dla organizmu państwa. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wybory.—Rozruchy). *Wiedeń, 20 czerwca.* Wybory są na teraz przedmiotem powszechnej rozmowy i rezultat ich będzie bezwątpienia nieraz niespodziewany. Dziś odbyły się wybory w okręgach wyborczych wiejskich w niższej Austrji, lecz znany dotąd rezultat nie potwierdził przewidywań co do zwycięztwa klerykalnych. Podług tego rezultatu, stronnictwo niemieckie wierne konstytucji zwyciężyło bardzo znaczną większością, po zawziętej atoli walce, w dwunastu okręgach wyborczych z liczby siedmnastu; dwa zaś wybory są klerykalne i trzy nieznanego dotąd odcienia. W samym Wiedniu wybory odbędą się pojutrze. — Depesza telegraficzna z Mariborza (Marburg) w Styrji donosi, że deputowani słoweńscy Dr. Srnec i p. Radey, przyszedłszy na zwołane przez nich onegdaj do Neudorf w okolicach Windisch-Freistritz zgromadzenie wyborcze, zostali napadnięci przez 40 blizko robotników fabrycznych pochodzenia niemieckiego, uzbrojonych w kije i przewodzonych przez właściciela fabryki Sternberga i b. żandarma Sorschagg'a, którzy są obaj wyborcami stronnictwa przeciwnego; jeden z wyborców słoweńskich został raniony ciężko, drugi zaś lekko; dom, do którego schroniła się pewna liczba słoweńców, gdzie zabarykadowała się, atakowany był przez napastników przez pół godziny, aż nareszcie ci ostatni uciekli krzycząc, że zbliżają się huzarzy. (*Nordd. A, Z.*)

* (Sprawy dalmackie). Listy z Pola z d. 16 czerwca potwierdzają podane poprzednio wiadomości w przedmiocie Dalmacji. Kraj cieszy się obecnie jak największą spokojnością. Odwołano część wojsk wysłanych tam w początkach zaburzeń jak i statki przeznaczone do strzeżenia wybrzeży. (*La Patr.*)

* (Słowianie szlązcy.) Korespondent morawski pisze do *Narod. Listów*: „Przeszło sto tysięcy słowian mieszka na Szlązku austrjackim; większa ich część należy do narodowości polskiej, i jedynie pozostała, mniejsza część nazywa siebie morawczykami, pochodzenia właściwie czeskiego. Ci ostatni mają zaledwie kilka szkół wiejskich, z wykładem w ich narzeczu, reszta zaś szkół znajduje się w ręku niemców. Wyjątek pod tym względem stanowi kilka wsi, których mieszkańcy pamiętają sami o obudzeniu swojej narodowości. Tymczasem żywioł niemiecki wzmaga się szybko z każdym rokiem, i język niemiecki uchodzi za oznakę wyższego wykształcenia; językiem tym mówi każdy mieszkaniec ubrany przyzwoicie, który stara się zapomnieć narzecze czesko-szlązkie.”

* (Przesiedleńcy.) Podług gazet czeskich, udało się w tych czasach z Pragi do Rosji kilka rodzin, złożonych ogółem z 25 osób. Przesiedleńcy ci udali się w drogę z przekonaniem, że zagospodarują się korzystnie w Rosji, albowiem ziomkowie ich cieszą się tam już od kilku lat dobrobytem.

Francja.

* (Ciało prawodawcze). Z rozpraw w ciele prawodawczem nad interpelacją p. Mony, mało co się da przytoczyć ze sprawozdania szczegółowego nad to, co znanem już jest z depeszy telegraficznej. Sam interpelujący, p. Mony, zastanawiał się nad tą kwestją ze stanowiska przeważnie ekonomicznego, lecz dopuścił się przy tem przesady widocznej. Powiedział on, iż obawia się, ażeby droga żelazna przez górę św. Gotarda nie zrujnowała cał-

kiem handlu marsylskiego; Francja może utracić pocztę do Indij, i w ogóle handel europejski pochłonięty zostanie przez Niemcy i Szwajcarję. Należyte zrozumienie tego położenia rzeczy skłoniło ubogą i zwykle tak oszczędną Szwajcarję do przeznaczenia na tę drogę 13 miljonów franków. Odpowiedzi ministrów na te obawy podane były w depeszy telegraficznej. Co się zaś tyczy obaw żywionych przez deputowanego Keratry i dotyczących nowej drogi żelaznej ze stanowiska strategicznego, minister wojny rozproszył takowe zapewnieniem, że po ukończeniu drogi żelaznej przez górę Cenis, Francja będzie mogła posłać do Medjolanu 25,000 wojska prędzej, niż Prusy po ukończeniu drogi żelaznej przez górę św. Gotarda. P. Keratry i jego stronnik p. Ferry nie uspokoili się wszelakoż na skutek tych oświadczeń, i powołali się znowu na tak groźne niby wyrazy podane przez hrabiego Bismarcka w parlamencie północno-niemieckim co do tej strony kwestji. P. Ferry zawołał nareszcie: „Jeżeli nie czujecie doniosłości mowy p. Bismarcka, to jesteście zawsze tą samą większością, która usłyszała o Sadowie, bez powiedzenia ani słowa na to". Wyrazy te zniewoliły prezesa do wezwania mówcy do porządku. Zresztą dowodzenia, z któremi niektórzy deputowani wystąpili podczas rozpraw, przedstawiają interes bardziej miejscowy lub osobisty. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Izba deputowanych). Powiadają, że postanowienem zostało przez rząd włoski odroczyć do listopada posiedzenia izby deputowanych, z powodu znużenia jej na skutek ciągłych prac. Skutkiem tego prawo o drodze żelaznej przez górę św. Gotarda nie zostanie na teraz złożone w izbie. Prawo to znajdować się będzie w liczbie najpierwszych projektów, jakie przedłożone zostaną izbie niezwłocznie po zgromadzeniu się jej na nowo w listopadzie. Odroczenie tej kwestji do listopada jest tem mniej niebezpieczne, że termin dla ratyfikowania traktatu w przedmiocie drogi pomienionej, przedłużony został, na skutek umowy zawartej w Berlinie, do końca roku bieżącego. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja.

* (Sprawa armjan-katolików). Jeden z korespondentów berlińskich *Köln. Z.* utrzymuje, że głównym powodem odwołania p. Bourée z Konstantynopola, była postawa tego dyplomaty w sprawie armjan-katolików, z niezadowoleniem bowiem przyjąć miano poparcie dane przez p. Bourée przeciwnikom Hassuna i nowy ambasador otrzymać miał rozkaz nie oddalania się, w tem co dotyczy interesów katolickich w Turcji, od drogi, po której postępuje stolica apostolska. Instrukcje te zgadzałyby się dosyć dokładnie z usposobieniem religijnem przypisywanem w ogóle panu de Laguerronière, który uchodzi za wielkiego stronnika kurji rzymskiej. Okoliczność ta jednak nie jest dostateczną dla potwierdzenia w sposób stanowczy wiadomości *Köln. Z.* (*Nord.*)

Portugalja.

* (Sprawy wewnętrzne). W Portugalji, jak mówią, panuje ciągle spokojność; książę Saldanha, który według zdania jednych jest bardzo popularnym, według zaś drugich nim wcale nie jest, nie zrzekł się jeszcze swojej roli dyktatora. Trzeba przyznać, że dotąd mało mówią o królu portugalskim tak na zewnątrz jak i na wewnątrz jego królestwa. Sama tylko młoda królowa zwraca na siebie uwagę, gdyż protestuje ona przeciwko zamachowi wojskowemu starego marszałka. Z głębi swojego pałacu, ukoronowana córka króla Wiktora-Emanuela sądzi, że wolność nadana przez gwałt może być cofnięta przez gwałt. (*La Fr.*)

Belgja.

* (Rozruchy). Depesza telegraficzna podała niedokładną wiadomość o rozruchach w Verviers. Nie „z powodu odwołania milicji w Verviers", lecz na skutek powołania popisowych tamecznych, wszczęła się bójka. *Union libérale*, pismo wychodzące w Verviers, donosi, że towarzystwo międzynarodowe robotników miało w tem udział. W poniedziałek, około godziny 9-ej z rana, tłum złożony z 400 blizko robotników, będących członkami tego towarzystwa, posunął się przez ulice miasta, śpiewając marsyljankę, z bębnem i z chorągwią mającą napis: „Ofiara podatku z krwi!" Około 10 urlopników z klasy 1863 roku, którzy mieli wrócić do swych oddziałów, postępowało na czele tłumu. Koło ratusza przyszło do bójki z policją, o czem doniosła depesza pomieniona. Odtąd rozruchy nie powtarzały się. (*Nordd. A. Z.*)

Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113—126).

114. *Stanisław Pfeiffer*, fabrykant garbarski, jest właścicielem dwóch zakładów, jednego przy ulicy Nowolipie, drugiego na Lesznie. Jeszcze pradziad dzisiejszego posiadacza był w końcu zeszłego wieku założycielem tego ostatniego zakładu, który nieprzerwanie pozostaje w posiadaniu rodziny Pfejfrów, zajmujących się z chlubą dla krajowego przemysłu garbarstwem na rozległą skalę. P. Stanisław Pfejffer głównie skierował swą działalność do wyprawy skór cielęcych, wołowych i końskich przeważnie na obuwie. Wyprawę skór końskich na sposób hamburgski przez praktyczne i trafne zastosowanie środków fabrycznych doprowadził do tej doskonałości, że skóry jego zarówno są cenione, jak zagraniczne. Fabrykanci obuwia w Warszawie i na prowincji znają z dawna zalety skór z zakładów pomienionych, renoma ich się ustala, a w ślad za tem wzrasta powodzenie fabryki i handlowe jej stosunki, tak że p. Pfejffer żądaniom kupujących zaledwie wydostarczyć zdoła. Obok uznania znawców i wyrobionej o sobie opinji, jaką p. Pfejffer zdobył głębszą znajomością swojego fachu, sumiennością i rzetelnością w stosunkach kupieckich, dostąpił jeszcze nagrody w medalu srebrnym, jaki mu wystawa w Moskwie w roku 1865 przyznała. Zakłady p. Pfejffer jedynie dla szczupłości swego terytorjum nie mają dotąd machiny parowej, która wszakże choć byłaby środkiem pomocniczym w fabrykacji, nie jest bynajmniej warunkiem dokładności wyrobu, a że i bez maszyny parowej wyrób doskonałym być może, przekonywają o tem skóry z zakładów p. Pfejffra. Na wystawę petersburgską fabrykant ten dostarczył wszystkie gatunki skór swojej wyprawy, a jak wiadomo tym z przedsiębiorców, którzy bawili czasowo w Petersburgu, znawcy upatrywali w nich pożądane zalety, szczególniej też w skórach końskich na sposób hamburski do użycia na obuwie wyprawnych, których miękkość, ciągłość i nasycenie tłuszczowym surogatem, zdaniem ruskich fabrykantów garbarskich nie pozostawia nic do życzenia, wiadomo zaś, jak wysoko stoi garbarstwo w Cesarstwie i jak wymagającą jest tamtejsza w tej mierze opinja.

115. *K. F. Frölich*, dobrze znany między fabrykantami garbarskiemi w Warszawie, jako fabrykant zdolny i przedsiębiorczy, przed dziesięciu laty przeniósł się do Radomia, gdzie po śmierci brata swego Józefa wszedł w posiadanie garbarni, której dziś jest właścicielem. Rzetelna dla przemysłu krajowego korzyścią jest przenoszenie się z Warszawy na prowincję profesjonistów, w swym fachu wszechstronnie wykształconych, przez to bowiem kwitnący w Warszawie postęp rzemiosł i kunsztów korzystnie wpływa na pożądany rozwój przemysłu w różnych miejscowościach kraju i właśnie przesiedlenie się p. Frölich do Radomia nader korzystnie oddziaływa i oddziaływać będzie na polepszenie prowincjonalnego garbarstwa, dając sposobność wykształcenia się tam wielu pracownikom. Fabryka p. Frölich w Radomiu w urządzeniu swem nie ustępuje bynajmniej fabrykom warszawskim; posiada maszynę parową, młyn do wiórkowania kory i wszystkie przyrządy znane w postępowem garbarstwie. Dostarczone obecnie przez p. Frölich skóry na wystawę petersburgską równych są przymiotów, jak wyroby tej kategorji warszawskich garbarzy.

Dział IV-ty.

Rudy, metale i wyroby z nich.

Z pomiędzy wszystkich płodów mineralnych stanowiących niewyczerpane bogactwo łona ziemi naszej, pierwsze zajmuje miejsce żelazo, ten niezbędny artykuł w rolnictwie, fabrykach i rzemiosłach, będący dla społeczeństwa niejako elementem życiowym, jak woda, powietrze, lub ogień. Nie mamy dziś srebra, którego kopalnie w czasie wojen ze szwedami w r. 1655 mściwą i napastniczą ręką wodą zalane, bezpowrotnie straconemi zostały; nie mamy złota i drogich kamieni, ale za to brak ten sowicie nam wynagradza i w wielu innych narodach zazdrość wzbudza, żelazo oraz cynk, węgiel kamienny, siarka i t. p. Do tych darów przyrody należałaby i sól, lecz ją nateraz skutkiem zaszłych zmian na kontynencie z obcej pożywamy ręki, obok jednaк własnego wyrobu w warzelniach Ciechocinka.

Rząd nasz i prywatni robią wiele, aby górnictwo w swoim rozwoju kwitnąć mogło i eksploatowało skryte przed okiem skarby ziemi na pożytek społeczeństwa, na pomnożenie krajowego bogactwa; mimo to wiele jeszcze do zrobienia pozostaje, abyśmy w całej pełni korzystać mogli z tych płodów, po których nieraz niedbale i obojętnie stąpamy.

Historja nas uczy, że jeszcze w odległej przeszłości górnictwo było przedmiotem zbliżka zajmującem uwagę naczelnej władzy. Już w r. 1196 rozwiniętemi były kopalnie kruszców, skoro w owej epoce, jak świadczą statuty, skazywano przestępców na roboty w kopalniach. W r. 1374 Olkusz otrzymał przywilej królewski na poszukiwanie i topienie rud kruszcowych w obrębie jednomilowym; w r. 1514 Stanisław Tarnowski z Poznania pozyskał pozwolenie poszukiwania kruszców po całym kraju, z warunkiem składania od znalezionych opłaty, jaka wedle praw górniczych w Czechach i w Węgrzech była tam obowiązkową: w roku 1517 postanowiony był urząd *Camerarii Montani* z potwierdzeniem w łat kilkanaście towarzystwa górniczego w województwie krakowskiem; w roku 1550 Chęcinom i Olkuszowi nadane zostały prawa swobód górniczych z obowiązkiem płacenia rządowi ówczesnego grosza od każdej niecki kruszcu; w drugiej połowie XVI wieku, włoch z Bergamo Hieron Caicia zaczął wytapiać żelazo i produkować stal w Samsonowie, gdzie pierwszą fabrykę broni dla wojska założył.

Tak więc widziemy zarody dbałości o górnictwo w odległej przeszłości. Po uorganizowaniu się królestwa w r. 1816 czynny i pamiętny udział Staszyca w administracji kraju zaznaczony jest wielu postanowieniami, mającemi na celu wydobycie korzyści z mineralnego bogactwa ziemi. Od r. 1825 górnictwo przeszło pod zarząd b. komisji rządowej przychodów i skarbu i odtąd zaczęła się nowa epoka w jego dziejach; do tego czasu perjodu odnoszą swój początek znakomite zakłady żelazne Suchedniowskie, Niewachlowskie, Samsonowskie, obok czego silniej zaczęto eksploatować kopalnie węgla kamiennego i cynku, a jednocześnie z tym działaniem powstał zakład machin w Białogonie, warsztaty machin w Warszawie na Solcu, wielkie piece w Sielpi i Bobrze, tudzież huty cynkowe pod Będzinem.

Nadzieje wydziału górniczego, aby produkowane obficie żelazo od potrzeb miejscowych zbywające, mogło być wywożonem na targi zagraniczne, gdzieby łatwo na srebro lub złoto zamienione zostało, sparaliżowały się przez wypadki i wstrząśnienia krajowe w latach 1830—1831.

Administracja banku polskiego w latach od r. 1833 do 1841 upamiętnia się także wielu ważnemi dla dobra krajowego górnictwa urządzeniami; w tej to epoce wzniesione zostały piece wielkie w Strachowicach, Rejowie, Blachowni, Pradłach, w Hucie bankowej Niwce, tudzież pobudowano ogromne pudlingarnie i walcownie w Sielpi, Michałowie, Brodach, Nietulisku i Niwce. Forsowne środki i przykład banku zachęciły wielu prywatnych do naśladownictwa; niektórzy przedsiębiorcy i kapitaliści wznieśli piece wielkie: w Szczecnie, Kawęczynie, Nadolnej, Aleksandrowie pod Chlewiskami, Ninkowie, Chmielowie, Klimkiewiczowie pod Ostrowcem, dwa pod Okradninowem, Zuzanna w Mrzygłodzie i Starej Kuźnicy; pudlingarnie i walcownie: w Machorach, Fałkowie, Malińcu, Jabłońcy, Krasnej, Rzucowie, Bodzechowie i w Irenie pod Zaklikowem. Słowem, hutnictwo żelazne tak zostało rozwinięte, że nietylko potrzeby kraju zaspakajało, ale i żądaniom sąsiednich prowincji zadosyć czynić było w możności. (*d. c. n.*)

Bibliografja.

„Mechanik Wiejski,"

p. St. Morozewicza.

Przed paru miesiącami ukazał się w handlu księgarskim „Mechanik Wiejski" przez p. Morozewicza, nie zwróciwszy na siebie uwagi rzeczywistych mechaników wiejskich, pomimo że zdaniem naszem zachodzi tego konieczna potrzeba. Dzieło to wychodzić ma poszytami, których autor dwanaście przyobiecał. Nie jest to bynajmniej mechanika wiejska — jest to pomysł całkiem nowy, który autor, nie poddając żadnej krytyce, wprost chce jakoby zastosować do mniemanej mechaniki wiejskiej. Wynalazek jest taki: kilka lub kilkanaście lokomobil porusza machinę pneumatyczną, od której przechodzić mają rurki kauczukowe do ręcznych narzędzi rzemieślniczych jako to pilników, młotków, hebli i t. d., narzędzia te opatrzone są małemi wiatraczkami poruszanemi powietrzem idącem rurką, wiatraczki mają korbki i te to korbki ruszają pilnik, młotek, hebel i t. d., trzymane w rękach rzemieślników palących cygara, jak to figura i tekst 1-go poszytu objaśniają. Niepotrzeba tu żadnej krytyki. Jest to publikacja więcej komiczna niż którego kolwiek z

pism humorystycznych. Pan M. zastrzegłszy własność autorską, z najsilniejszem przekonaniem mówi o wiatraczkach dwu calowych i korbkach poruszających młoty kilko centnarowe uderzające pare tysięcy razy w czasie mniejszym jak 1-na sekunda i całą swoją idee fixe przeprowadza z niezrównaną powagą Cerwantesa, stanowiącą niejako pendantę z wiatrakami genjalnego rycerza z Manszy. Niemającemu żadnego nawet pojęcia o mechanice niepodobna niewpaść w najlepszy humor czytając te pomysły. Zważywszy jednak, że nie każdy życzy sobie za ciężko zapracowany grosz nabyć nowego Don-Kiszota zamiast mechaniki, potrzeba oświecić publiczność kupującą, że pod tytułem „Mechanik Wiejski" ukrywa się właściwie ów mechanik, co to bańki robił. Jeżeli p. Morozewicz następnych zeszytów jeszcze nienapisał, niech dla ułatwienia zastosuje swój własny pomysł i zapaliwszy cygaro niech wiatraczek do pióra przytwierdzi; dość bowiem przeczytać wstęp do Mechanika Wiejskiego, aby się przekonać, że piłowanie i kucie różni się często od pisania tylko narzędziem jakim się wykonywa. Autor musiał niewidzieć nigdy ani piłowania, ani pilnika, ani ślusarza nawet; dzieło jego jest szkodliwe, jest lekceważeniem publiczności i lekceważeniem nauki. *J. M.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 12 (24) Czerwca.

Kalendarz.

W niedzielę 14 (26) czerwca. — św. Jana i Pawła męcz. Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 12,°9 R.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	747.9	747.4
Termometr Reaumura . . .	+ 12.5	+ 17.°0
Stan nieba	pogodny.	pochmurny.

Największe ciepło + 18,°4 R. Najmniejsze ciepło + 11,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, komedja w 5-ciu aktach, **Rodzina Benoitonów**. — Osoby: Champrosé—p. *Swieszewski*; Benoiton — p. *Grzywiński*; Marta—pani *Ostrowska*. Joanna—panna *Urbanowicz*, Kamilla—panna *Gilska*, Théodule—p. *Szymanowski*, Fanfan—panna *Al. Urbanowicz*, — (wszystko 5-ro, jego dzieci); Didier, zięć Benoitona—p. *Tatarkiewicz*; Klotylda—pani *Niewiarowska*; Adolfina—panna *Figarska*; Formichel—p. *Ostrowski*; Prudent, jego syn—p. *Sawicki*; Stephen—p. *Dobrowolski*; Müller—p. *Szober*; Martelen—p. *Mroziński*; Józefa—panna *Seredyńska*; Jan—p. *Jejde*.—(Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, w sobotę, opera **Violeta (Traviata)**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano balet **Na kwaterze i Córka źle strzeżona**, było osób 158.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedje **Szczęście nieszczęściem**. **Partja pikiety**; przysłowie **Ciekawość pierwszy stopień do piekła**.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia.—*Jutro*, w sobotę, **Koncert symfoniczny:** — I. Uwertura z op. „Precjoza", Webera; Andante z symfonji G-moll, Mozarta; Romans, Reissigera; Wielka uwertura z op. „Leonore", Beethovena.—II. Symfonja A-dur (N. 4), Mendelsohna-Bartholdy: a) Allegro, b) Andante, c) Con moto, d) Saltarello.—III. Uwertura z op. „Odgłosy Ossiana", Gadego; Sceny szwajcarskie, fantazja Spindlera; Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Jana Straussa; Moulinet-polka, Józefa Straussa.— Początek o godzinie 6 ½. — Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 500.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich spiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 518.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy.—Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. —Początek o godzinie 7 ½ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 523.

ELISIUM (przy ulicy Przejazd N. 651). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia niemieckich śpiewaków i artystów dramatycznych** ped dyrekcją J. H. Treu.—Cena miejsc: pierwsze miejsce numerowane kop. 45 i k. 5 na ubogich; drugie miejsce kop. 30 i k. 5 na ubogich; trzecie miejsce kop. 20, wejście do ogrodu kop. 10. — *Wczoraj*, było osób 100.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.—*Wczoraj*, było osób 110.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera).—*Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10.—Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem.—*Wczoraj*, było osób 1153.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych.—Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.—*Wczoraj*, było osób 158.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Wołocki*, z Petersburga; tajni radcowie: *Łęski*, z Berlina; *Żiber*, z Petersburga, i *Arcimowicz*, z Lublina; rzeczywisty radca stanu *Pachman*, z Lublina;— wyjechali: jenerał-lejtnant *Jazykow*, za granicę; rzeczywisty tajny radca *Funduklej*, do Opatówka; rzeczywiści radcowie stanu: *Witkowski*, do Krakowa, i *Woroncow-Weljaminow*, do Lublina.

*W dniu 11 (23) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach. przybyło 68, **wyzdrowiało** 45, umarło 3, pozostało 1471 (mężczyzn 750, **kobiet** 721), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 131.

*Dnia 11 (23) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mezkiej 5, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 20; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 5; *starozakonnych* —; umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 3; *starozakonnych:* płci męzkiej 1, płci żeńskiej 3, razem 12

Ceny Targowe.

dnia 11 (23) Czerwca 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — rs.	kop.	do rs.	kop.
Pszenica	12	48	6	60	7	80
Żyto	7	4	4	35	4	40
Jęczmień	5	4	3	—	3	15
Owies	4	28	2	40	2	55
Groch polny	6	72	3	60	4	20
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 40 - 45. Pud słomy od kop. 27½ — 30.

Dowozy: Pszenicy 10½; Żyta 343; Jęczmienia 171 Owsa 576 czet.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 10 (22) Czerwca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	31⅛
„ Amsterdam „	
„ Hamburg „	
„ Paryż	
5% Bilety Bankowe . . . . 1-m . .	90¾
5% „ „ . . . . 2-m . .	90½
5% „ „ . . . . 3-m . .	91
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864 . .	148¼
5% „ „ „ z r. 1866 . .	144
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	105
5% Listy Zastawne Ruskie	107¾
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs. . . .	144
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej . .	114
„ „ „ „ Wiedeńskiej . . .	71
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	
„ Nikołajewskiej	108
Imperjały	625
Dyskonto	7
RYGA.	
Weksle na Londyn	31
„ Paryż	327
Pożyczka Premjowa 1em	148
„ „ 2em	144
ODESSA.	
Weksle na Londyn	7 73
„ Paryż	

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 12 (24) Czerwca 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	115	42½	115	20
„ . . .	„ „	k. t.	115	20	115	5
Gdańsk . . .	„ „	2 m.	115	20	115	5
Hamburg . . .	300 B. Mk.	2 m.	175	50	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	7	85		
Paryż . . .	300 Frank.	2 m.	94	20	—	
Wiedeń . . .	150 Zł. W A.	2 m.	97	65		
Petersburg . .	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ . . .	„ „	k. t.	100		99	83
Moskwa . . .	„ „	1 m.	99	25	99	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . .			—	—	142	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100 . . .			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			73	—	72	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	50	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			114	50	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .			108	50		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	89	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .			—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	115	50
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	57	75
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	37	—
„ „ „ bez kuponu .			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			92	82	92	49
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			92	82	92	49
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *). .			93	—	92	67
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	50	-	-
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . .			75	75	75	42
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .			41	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	-	87	67
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	-	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100.			91	—	90	33
Metaliki Lutowe za rs. 100.			102	50	101	83
„ Sierpniowe za rs. 100. . . .			—	—	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			149	—	148	33
„ „ „ z 1866 rs. 100			146	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			109	—	—	—
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	6	30
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .				—	3	60
Pruskie bilety kasowe			—	—	1	17
Bilety bankowe austrjackie			—	—	—	66

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 1⅑.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. — k. 1 7/18.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 25 5/9.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 10 (22) Czerwca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		78⅜
Weksle na Warszawę		78
„ Petersburg 3 tygodn.		87⅞
„ „ 3 miesięczny		86⅛
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		
„ Wieden 2 „		84¼
4% Listy Zastawne		72¾
5% „ „		72½
4% „ Likwidacyjne.		58½
4% Obligacje Skarbowe		71¾
5% Listy Zastawne Raskie		87½
5-ta Pożyczka Stieglitza		71¾
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		88⅝
5% 1° „ Premiowe „ 1864		119
5% 2° „ „ „ 1866		116¾
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz. . . .		93
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej . .		59⅞
„ „ „ „ Bydgoskiej . .		--
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej . .		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84¼
„ „ „ Terespolskiej		85
Żyto w miejscu		52½
„ na dostawę		54¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		119 90
„ Paryż		47 60
„ Hamburg		88 70
Akcje Banku Kredytowego		255 —
„ „ Anglo-Austr.		322 50
Pożyczka Narodowa		68 60
Lombardy		195 90
Losy z roku 1860		95 70
„ „ 1864		115 50
Z PARYZA.		
Renta 3%		72 20
Renta Włoska		59 40
Akcje Kredytu Ruchomego		245 -
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 3/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4643. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ заинтересованнымъ лицамъ, что полученныя официяльнымъ путемъ свидѣтельства о смерти: Матвѣя Скипчинскаго происходящаго изъ мѣщанъ города Тарчина, Варшавской Губеріи, умершаго 26 Іюня 1867 г. въ Псковской городской больницѣ, имѣющаго 25 лѣтъ отъ роду; 2. Мартина Сухорскаго, происходящаго изъ мѣщанъ деревни Хлѣбовъ или Геленовъ, въ Варшавской Губерніи и Уѣздѣ находящейся, умершаго 16 Сентября 1868 г. въ Челябѣ въ Оренбургской Губерніи; препровождены Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ, для соотвѣтственнаго поступленія по силѣ 94 ст. Гражданскаго Уложенія.

Г. Варшава, 9 (21) Іюня 1870 года.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* *

Zawiadamia strony interesowane, iż otrzymane w drodze urzędowej akta zejścia: 1. Macieja Skipczyńskiego, z miasta Tarczyna Gubernji Warszawskiej pochodzić mającego, a na d. 26 Czerwca 1867 r. w szpitalu miejskim w Pskowie, w wieku lat 25, zmarłego; 2. Marcina Suchorskiego, ze wsi Chlebow vel Helenów Gubernji Warszawskiej pochodzącego, na dniu 16 Września 1868 r. w mieście Czelabie w Gubernji Orenburgskiej zmarłego, przesłane zostały Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1870 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N D. 4644 *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ заинтересованнымъ лицамъ, что доставленные официяльнымъ путемъ документы о смерти: 1. Юрія Сурвилло, умершаго Іюня 28 дня 1869 года, Енисейской Губерніи, въ больницѣ Троицкаго солеварнаго завода, имѣвшаго 25 лѣтъ отъ роду. 2. Игнатія Окульскаго vel Микульскаго, происходящаго изъ Галиціи, Солецкаго Уѣзда, деревни Старей-вси умершаго Апрѣля 26 дня 1864 г. въ Владимірскомъ городскомъ госпиталѣ, препровождены въ Главный Архивъ Царства на храненіе.

Г. Варшава, 9 (21) Іюня 1870 года.
Начальникъ Отдѣленія. Пухальскій.

* *

Ogłasza, iż nadesłane w drodze urzędowej dowody zejścia: 1. Jerzego Surwiłło w dniu 28 Czerwca 1869 r. w szpitalu Troickiej Warzelni Soli w Gubernji Jenisejskiej w wieku lat 25 zmarłego; 2. Ignacego Okulskiego vel Mikulskiego ze Starej wsi Powiatu Soleckiego w Galicji, pochodzić mającego, zmarłego w d. 26 Kwietnia 1864 roku w szpitalu miejskim w Włodzimierzu, przesłane zostało do Archiwum Głównego Królestwa dla zachowania tychże dowodów do użytku stron interesowanych.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1870 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 4645 *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ заитересованнымъ лицамъ, что на основаніи полученныхъ официяльнымъ порядкомъ свѣдѣніи о смерти рядоваго Императорскихъ Русскихъ войскъ Адама Иванова сына Валь, происходящаго изъ города Варшавы, умершаго Марта 28 дня с. г. въ госпиталѣ Пѣхотнаго Псковскаго Генералъ-Фельдмаршала Князя Кутузова Смоленскаго полка, предписано Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ поступить сообразно 94 ст. Граждан. Уложенія.

Г. Варшава, 9 (21) Іюня 1870 года.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* *

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż na zasadzie otrzymanych w drodze urzędowej wiadomości, o nastąpionej śmierci żołnierza wojsk Cesarsko-Ruskich Adama syna Jana Wal, z miasta Warszawy pochodzącego, w d. 28 Marca r. b. w szpitalu Pskowskiego Jenerał-Feldmarszałka Księcia Kutuzowa Smoleńskiego pułku zmarłego, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, aby w tym przedmiocie w duchu art. 94 K. C. P. postąpił.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1870 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. *4576. Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r., o poszukiwaniu zagubionych, lub skradzionych listów zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Florentyna Dehnel w Warszawie pod Nr. 595 zamieszkała, utraciła kupony od listów zastawnych Okresu III.:

a) Serji I lit. C. Nr. 40,852, 49,823; lit. E. Nr 113,174 i 114,079, z półroczy 11 t. j. od włącznie półrocza 1—1870 r. do włącznie półrocza 1—1875 r.; lit. C. Nr. 38,109 z półroczy 3 ch, to jest z półrocza 1—1870, 2—1870 i 1—1871 r.; lit. D. Nr. 105,518 z półroczy 2-ch t. j. 1—1870 i 2—1870 r.

b) Serji II lit. C. Nr. 228,555 z półroczy 11 to jest od włącznie półrocza 1—1870 do włącznie półrocza 1—1875 r.; lit. C. Nr. 229,077 z półrocza 1—1870 r.; ostrzega się przeto, że obieg powyższych kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje i że w skutek tego każdy nabywca kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego kuponu,

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.
p. o. Prezesa,
Jenerał-Lejtenant, Gieczewicz.
p. o. Pisarza, Damięcki.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2074. Rejent Kancelarji Ziemianskiej w Siedlcach.

Z powodu śmierci:

1. Aleksandry z Skarżyńskich Cieleckiej, właścicielki sum: rsr. 3,499 kop. $35\frac{1}{2}$ i rsr. 6,500 kop. $64\frac{1}{2}$ na dobrach Paplin, z Okręgu Węgrowskiego ubezpieczonych.

2. Wincentego Rzążewskiego, właściciela sumy rs. 4,500, oraz prawa zastawy folwarku Koczukówka i ostrzeżenia o niemożności sprzedaży lasu w wykazie hypotecznym dóbr Husinka, z Okręgu Bialskiego zapisanych.

3. Juljusza Orlewskiego, właściciela dóbr Stodzew i współwłaściciela dóbr Parysów, w Powiecie Garwolińskim położonych.

4. Jana Augusta Lentz, właściciela sumy rs. 8,250, na dobrach Uścieniec, z Powiatu Garwolińskiego lokowanej.

5. Józefa Niewęgłowskiego, współwłaściciela dóbr Domaniny Rzymy Rzymki lit. C, z Powiatu Łukowskiego i właściciela sum złp 1,900 i złp. 100 na tychże dobrach hypotekowanych, i

6. Franciszka Czarneckiego, współwłaściciela nieruchomości w Siedlcach N-rem hypotecznym 42 oznaczonej.

Otworzyły się spadki, termin do uregulowania których na dzień 14 (26) Września 1870 roku w Kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Siedlce dnia 6 (18) Marca 1870 roku.
Bronisław Wroński.

N. D. *4666. Pisarz Sądu Pokoju w Brześciu.*

Po śmierci: Doroty z Januszów Girand współwłaścicielce nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 85, 86, 113 i 84, 86, 87, 88, 107 dawniej, sytuowanej; toczy się postępowanie spadkowe, termin do regulacji którego na dzień 18 (30) Grudnia 1870 r. z rana w Kancelarji Hypotecznej Sądu tutejszego przedemną pod prekluzją wyznaczam.

Brześć dnia 5 (17) Czerwca 1870 roku.
J. Otocki.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОИСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *4627. Sąd Pokoju w Solcu.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki dwóch domów z placem w osadzie Iłża Nr. 52 i 63 oznaczonych, z wszelkiemi zabudowaniami do tychże należącemi, jednę nieruchomą całość stanowiące, w granicach ze wschodu z ulicą Błazińską, z zachodu z rzeką, z południa z nieruchomością Józefa Grudnik, a z północy z drogą idącą na most do młyna.

Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 14 (26) Września r. b. 1870.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów, karą rsr. 1 k. 50 dotkniętym zostanie i podług art. 150 powołanego prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 15 (27) Września t. r. 1870 na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Solec dnia 3 (15) Czerwca 1870 roku.
Podsędek, Jastrzębski
Pisarz, Wierzbicki.

N. D. *4625. Sąd Pokoju w Łodzi.*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości pod numerami:

a) 255, 516, 700, 760 przy ulicy Piotrkowskiej,

b) 289 przy ulicy Północnej vel Ogrodowej,

c) 333 przy ulicy Średniej,

d) 440, 447 przy ulicy Południowej vel Zawadzkiej,

e) 460 przy ulicy Wschodniej,

f) 1348 przy ulicy Krótkiej,

g) 1365 przy ulicy Dzielnej,

h) 1435 przy ulicy Widzewskiej, w mieście Łodzi,

i) 403 przy ulicy Ślepej vel Strzeblewskiej w mieście Ozorkowie i

k) 29 przy ulicy Pokrzywnickiej w mieście Piątku położonych, zawiadamia interesentów, że regulacja hypoteki powyższych nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszzm dnia 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 9 z rana. Wzywa zatem osoby interesowane, aby do regulacji w powyższym derminie z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi zgłosiły się, niestawający bowiem w terminie sprekludowani zostaną.

Ogłoszenie decyzji nastąpi w dniu pierwiastkowej regulacji hypoteki.

Łódz d 8 (20) Czerwca 1870 r.
Podsędek, Zieliński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4465. *Директоръ Института Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ.*

Хозяйственный Комитетъ Варшавскаго Института Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ доводитъ до свѣдѣнія мастеровъ г. Варшавы, что 19 Іюня (1 Іюля) с г. въ 4 часа по полудни, будутъ въ канцеляріи сего Института происходить торги на производство работъ: каменныхъ, кровельныхъ, плотничьихъ, столярныхъ, слесарныхъ, стекальныхъ, малярныхъ, жестяныхъ и печныхъ. Желающіе взять на себя производство сихъ работъ, могутъ прочесть условія и смѣту въ канцеляріи Института. ежедневно съ 9 до 12 часовъ утра и съ 3 до 7 часовъ по полудни. Пріемъ объявленій за часъ до начала торговъ прекращается.

Г. Варшава, 3 (15) Іюня 1870 года.
Предсѣдательствующій,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
Паплонскій.
2—2 Бухгалтеръ, Герретъ.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся (прописать имя и фамилію) жительствующій въ г. Варшавѣ на улицѣ N. подъ № N. и занимающійся производствомъ N. работъ симъ объявляю, что я прочелъ условія подряда на производство работъ въ Варшавскомъ Институтѣ Глухонѣмыхъ и Слѣпыхъ и разсмотрѣлъ подробную смѣту симъ работамъ. Безусловно соглашаясь на всѣ пункты сихъ правилъ и на производство работъ по смѣтѣ, обязываюсь отъ смѣтной суммы 1,338 руб. $45\frac{1}{2}$ к. уступить въ пользу Института (столько то) прописать буквами процентовъ. Въ удостовѣреніе чего собственноручно подписываюсь и прилагаю залогъ на сумму 270 руб. (прописать наличными деньгами или процентными бумагами).

Г. Варшава, ... 1870 г.
(Имя и фамилія).

N. D. 4548. *Начальникъ Горно-Кальварійскаго Уѣзда.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 22 Іюня (4 Іюля) с. г. въ часъ по полудни въ присутствіи Уѣзднаго Управленія будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги (in minus), отъ смѣтной суммы 1,466 р. на постройку желѣзной крыши и другія работы въ зданіи Горно-Кальварійскаго Магистрата. Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, могутъ разсматривать торговыя условія на сей подрядъ въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Горно-Кальварія, Іюня 5 дня 1870 г.

N. D. 4642. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: fortepian, szafy, łużka, biórka, toaleta, krzesła, sofy, komody, piecyk żelazny i warsztat stolarski, w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1870 r. o godziny 11-ej z rana w domu Nr. 657*ab* przy ulicy Leszno, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1870 r.
1—2 Dobronski.

N. D. 4676. Wiadomo czynię, iż w moc postanowienia Sądu w zastaw dana obrączka złota z brylancikami, w Warszawie, na Starem-Mieście, w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godz 10 rano przez publiczną licytację sprzedaną będzie, i takową obejrzeć można w Kancelarji podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr. 556, codziennie od godziny 2 do 4 z południa, jak równie prawnie zajęte objekta, jako to: meble mahoniowe, jesionowe, łożka, komody i t. p. w Warszawie, w d. 16 (28) b. m. o 10 rano na Grzybowie, i w d. 18 (30) o 11 rano za Żelazną-Bramą, a o 3 z południa przed Trzema Krzyżami, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. *Karwowski*, Komornik.

OSTRZEŻENIA. ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D 4671.

Zawiadamia się strony interesowane, któreby miały jaką pretensję do Jakóba Wilczyńskiego, b. Komornika Sądowego, Okręgów: Sochaczewskiego. Czerskiego i Błońskiego, ex re jego urzędowania dotyczeć się mogące, ażeby z takowemi najdalej w ciągu trzech miesięcy od niniejszego ogłoszenia zgłosić się zechciały i takowe przed właściwym Trybunałem Oywilnym w Warszawie usprawiedliwiły, w przeciwnym bowiem razie po upływie zakreślonego czasu, kaucja w sumie rs 900 na nieruchomości Nr. 2, 3 i 4, w mieście Powiatowem Sochaczewie, w dziale IV wykazu hyptecznego za tymże do Urzędu jego powyżej wyrażonego udzielona i zabezpieczona, z wykazu hypotecznego wykreśloną i wyekstabulowaną zostanie.

za Hersza Berliner,
Edward Kowalski, Patron Trybunału.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4562. Otrzymawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego pozwolenie z daty 4 (16) Maja r. b. Nr. 3741 na otworzenie i utrzymanie w mieście Łączycy, **Szkoły Prywatnej Męzkiej 4-ro klasowej**, z kursem nauk w zakresie progimnazjum, pospieszam zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmowanie uczniów do tej szkoły rozpocznie się w dniu 4 (16) i trwać będzie do dnia 11 (23) Sierpnia r. b., poczem niezwłocznie kurs nauk rozpoczętym zostanie. Przy szkole urządzony będzie **Pensjonat na 20 pensjonarzy**, którym oprócz rodzicielskiej opieki nieodstępnego dozoru, pomocy naukowej i przyzwoitego utrzymania, zapewniam konwersację w obcych językach.

Łęczyca d. 9 Czerwca 1870 r.
Przełożony, **Paulin Sobolewski.**

N. D. 4665. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bileta Lombardowe** wydane za N-rami: 8001 i 17652 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 7 Lipca roku 1870, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

N. D. *4677. Sprostowanie.*

W obwieszczeniu o ostatecznej sprzedaży osady kolonjalnej Grochów, zamieszczonem w Nr. 126 Dziennika Warszawskiego z dnia 10 (22) Czerwca r. b., w ostatnim dopisku, na stronicy 1336 w kolumnie drugiej, w wierszu dwudziestym drugim od dołu po cyfrze „1870 r." pominięto przez pomyłkę następujące wyrazy:

„a w kontynuacji w d. 1 (13) Czerwca t. r.", co się niniejszem prostuje i uzupełnia.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. —Дозволено Цензурою. Dyrektor, M Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4654. *Петроковское Губернское Правленіе.*

На основаніи ст. 1 Высочайшаго Указа 1850 г., Петроковское Губернское Правленіе вызываетъ симъ, нижеслѣдующихъ лицъ, постоянныхъ жителей Петроковской Губерніи, бѣжавшихъ за границу, явиться на родину или къ ближайшимъ Полицейскимъ властямъ. въ шестинедѣльный срокъ со дня опубликованія настоящаго вызова.

1. Жителя гор. Ченстохова Бронислава Кржижановскаго, бѣжавшаго за границу а нынѣ проживающаго въ Австрійской Имперіи въ г. Пештѣ.

2. Состоящаго подъ надзоромъ Полиціи жителя фольварка Рокицины, Брезинскаго Уѣзда, еврея Маера Франка, бѣжавшаго 6 Марта сего 1870 г. въ Пруссію, и по имѣющимся свѣдѣніямъ, проживающаго въ Бреславлѣ.

3. Жителя гмины Маріяновъ, Равскаго Уѣзда, товаря Станислава Ойровскаго, бѣжавшаго за границу изъ Варшавы въ 1869 г. и по имѣющимся свѣдѣніямъ, находящагося въ Америкѣ.

4. Жителя Гмины Маріяновъ Равскаго Уѣзда. Михаила Лещинскаго, проживающаго въ Бельгіи по просроченному паспорту, и

5. Состоящаго подъ надзоромъ Полиціи жителя дер. Зеліовъ, Ласкаго Уѣзда, еврея Гершона Гольштейна, имѣющаго въ настоящее время проживать въ г. Кемпно Прусскаго Королества.

Неявка вышепоименованныхъ лицъ въ вышеопредѣленный срокъ, будетъ считаться доказательствомъ ненахожденія ихъ въ краѣ.

Г. Петроковъ, 9 Іюня 1870 года.

Совѣтникъ, (......)

N. D. 4268. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что въ торговомъ присутствіи Казенной Палатѣ, 1 (13) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ дня произведены будутъ изустные торги на продажу лѣса изъ отведенной въ надѣлъ безземельныхъ крестьянамъ дачи Крогулецъ Кампиновскаго лѣсничества.

Торги эти будутъ начати отъ оцѣночной суммы 31,833 руб. 76 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ видѣ залога 3,108 руб. наличными деньгами или государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ.

Ближайшія свѣдѣнія будутъ предъявляемы желающимъ, ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Lipca 1870 r. o godzinie 12 w połupnie, w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbytą będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa, z przeznaczonego dla bezrolnych włościan obrębu Krogulec w Kampinowskiem leśnictwie, od szacunkowej sumy rs. 31,833 kop. 76. Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na stół licytacyjny, tytułem, vadium rs. 3,108 w gotowiźnie lub w papierach publicznych, licząc po cenie na kaucję ustanowionej.

Bliższe objaśnienia interesenci powziąść mogą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w Wydziale dóbr i lasów rządowych w Warszawskiej Izbie Skarbowej.

Варшава д. 23 Мая 1870 г.

Помощникъ Управляющаго,

Баронъ Корфъ.

N. D. 4170. *Кѣлецкая Казенная Палата*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи ея 25 Іюня (7 Іюля) 1870 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1882 г. подуховнаго фольварка Ежовице, расположеннаго въ Влощовскомъ уѣздѣ. Торги на это имѣніе начнутся отъ суммы 96 руб. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ означенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами, на право арендованія казенныхъ имѣній, при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися, и засимъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ небудутъ приняты.

Г. Кѣльце, 20 Мая 1870 г.

Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 4273. *Инспекторъ Ченстоховской Мужской Классической Прогимназіи.*

На основаніи предписанія Г. Начальника Лодзинской Учебной Дирекціи отъ 20 Мая с. г. за № 2051, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 22 Іюня (4 Іюля) с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться въ Ченстоховскомъ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на устройство дренажа для осушенія подваловъ, находящихся подъ зданіемъ Ченстоховской Прогимназіи, на починку и окраску крыши, водосточныхъ трубъ и желоба на зданіи Прогимназіи и принадлежащаго къ оной костела, на устройство каменной стѣны, и на передѣлку деревянной лѣстницы въ домѣ Прогимназіи, начиная съ смѣтной суммы, за исключеніемъ суммъ означенныхъ на непредвидимыя издержки и техническій надзоръ т. е. 1488 руб. 41 коп.

Лица, желающія приступить къ торгамъ должны прислать по почтѣ или подать лично въ Ченстоховское Уѣздное Управленіе, не позже какъ за часъ до срока, назначеннаго для производства торговъ, запечатанное объявленіе, по ниже указанной формѣ, приложивъ къ оному свидѣтельство мѣстной Власти о поведеніи и состоятельности своей, а равно залогъ въ количествѣ 150 руб. наличными деньгами или Государственными процентными бумагами, или квитанцію на внесенный таковой залогъ въ какую изъ Государственныхъ или городскихъ касъ.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемыя ежедневно въ Ченстоховскомъ Уѣздномъ Управленіи, кромѣ воскресныхъ и великоторжественныхъ дней.

Лица не представившія къ означенному сроку письменныхъ объявленій, къ словесной переторжкѣ не допускаются.

Объявленія написанныя не по прилагаемой формѣ, или не представленныя въ означенный срокъ не принимаются.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Г. Инспектора Ченстоховской мужской Класической Прогимназіи отъ 24 Мая с. г. за № 190, симъ объявляю, что принимаю на себя ремонтировку зданія Ченстоховской Прогимназіи по утвержденныхъ Его Превосходительствомъ Г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа двумъ смѣтамъ на сумму руб. . . . . коп. (писать прописью), подвергаясь всѣмъ обязательствамъ означеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны.

Квитанцію N Казначейства на внесенный залогъ (или наличныя деньги) въ количествѣ руб. . . . вмѣстѣ съ свидѣтельствомъ о моемъ поведеніи и состоятельности прилагаю.

Жительство мое имѣю въ N. писалъ въ N. дня, мѣсяца, года.

Подписать имя и фамилію.

Г. Ченстоховъ. Мая 24 дня 1870 года.

Инспекторъ, Коллежскій Совѣтникъ,

3—3 (.....).

N. D. 4270. *Начальникъ Плоцкой Учебной Дирекціи.*

Симъ объявляетъ, что по утвержденной Г-мъ Управляющимъ Варшавскимъ Учебнымъ Округомъ, отъ 23 Мая 1870 года за № 2519 смѣтѣ, будутъ производиться въ Канцеляріи Плоцкой Учебной Дирекціи 22 Іюня (4 Іюля) 1870 года въ 12 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, публичные (in minus) торги, отъ суммы показанной въ смѣтѣ 1,194 руб. 69¾ к. с., на постройку каменнаго и деревяннаго заборовъ при зданіи Плоцкой женской гимназіи изъ матеріала подрядчика. Къ торгамъ допускаются патентованные мастера и лица извѣстныя Начальству добросовѣстнымъ исполненіемъ строительныхъ работъ, или представляющія свидѣтельства объ исправно исполненныхъ ими строительныхъ работахъ. Подрядъ будетъ оставленъ за лицомъ предложившимъ самую меньшую цѣну на производство работъ. Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства безъ подчистокъ и поправокъ по прилагаемой ниже сего формѣ, съ обозначеніемъ прописью количества процентовъ уступаемыхъ отъ смѣтной суммы. При объявленіи слѣдуетъ представить залогъ въ 240 рублей, или квитанцію Банка, или же Казначейства на внесенный по этому подряду въ такомъ же количествѣ залогъ. Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или процентными бумагами по курсу установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ. Объявленія будутъ приниматься въ Канцеляріи Учебной Дирекціи въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ утра. Представленный при объявленіи залогъ, лица за которымъ останется подрядъ, будетъ внесенъ на храненіе въ подлежащее казначейство и удержанъ въ обезпеченіе правъ казны по исполненнымъ работамъ до истеченія одного года со дня утвержденія пріемо сдаточнаго протокола; всѣ прочіе залоги будутъ возвращены тотчасъ по окончаніи торговъ подъ росписку лицъ представившихъ оные. Торговыя условія и смѣта на производство означенныхъ работъ, могутъ быть разсматриваемы желающими въ Канцеляріи Плоцкой Учебной Дирекціи, ежедневно съ 9 часовъ утра до 6 часовъ вечера, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Плоцкъ, Мая 26 дня 1870 года.

3—3 Начальникъ Дирекціи, Поповъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Начальника Плоцкой Учебной Дирекціи отъ 26 Мая 1870 года за № 3285, симъ объявляю, что я желаю взять подрядъ на постройку каменнаго и деревяннаго заборовъ при зданіи Плоцкой женской Гимназіи съ уступкою отъ смѣтной суммы, (прописью столько то рублей и копѣекъ). Все, что возлагается торговыми условіями я обязываюсь исполнить въ точности. Залогъ въ количествѣ (столько то рублей и копѣекъ), или квитанцію такого то казначейства за N. . . . . на внесенный залогъ при семъ прилагаю. Постоянное жительство имѣю въ N. (Годъ, мѣсяцъ и число подачи объявленія. Подпись имени и фамиліи подателя).

N. D. 4269. ***Rada Szczegółowa Szpitala S-go Aleksandra w Łodzi.***

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Kancelarji Szpitala w mieście Łodzi, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dostawę artykułów żywności, opału i światła do szpitala tutejszego, poczynając od dnia 1 (13) Września 1870 r., do dnia 1 (13) Września 1873 r na dostawę corocznie mniej więcej wedle okazać się mogącej potrzeby, a mianowicie:

1. Mięsa wołowego mniej więcej około funtów 10,000.
2. Mięsa cielęcego około funtów 100.
3. Mięsa wieprzowego około funtów 50.
4. Słoniny około funtów 200.
5. Chleba żytniego pytlowego około funtow 16.000.
6. Kaszy perłowej czetwierti 5.
7. Kaszy jęczmiennej czetwierti 10.
8. Kaszy gryczanej czetwierti 10.
9. Ryżu funtów 400.
10. Mąki pszennej pudów 30.
11. Mąki żytniej pudów 20.
12. Grochu garncy 60.
13. Masła funtów 900.
14. Kartofli czetwierti 25.
15. Soli pudów 30.
16. Octu garncy 40.
17. Mydła twardego funtów 150.
18. Mydła szarego funtów 150.
19. Sody funtów 400.
20. Swiec łojowych funtów 200.
21. Oleju garncy 30.
22. Nafty garncy 90.
23. Słomy pudów 150.
24. Siemienia lnianego czetwierti 2.
25. Drzewa opałowego miękkiego—i
26. Drzewa opałowego twardego sążni półkubicznych 68.
27. Węgla kamiennego korcy 200.

Dostawa wszelkich artykułów, oddana będzie częściowo lub ogółowo, przedsiębiercom po cenach targowych w mieście Łodzi praktykowanych, i ten się przy dostawie utrzyma, kto w deklaracji swej odstąpi od cen targowych najwyższy procent na korzyść szpitala.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć deklarację opieczętowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 15, podług zamieszczonego poniżej wzoru, wyrażeniem w takowej liczbami i literami wysokość procentu jaki odstąpi od cen targowych, z wyszczególnieniem artykułów jakie deklaruje dostawiać.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 w południe, tego dnia, w którym odbędzie się licytacja.

Deklaracje podane nie powinny być skrobane, poprawione, lub przekreślone, tylko wyraźnie, literami wypisane, w przeciwnym razie takowe wcale przyjęte nie będą, i za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej, każdodziennie w godzinach biurowych, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek zamieszczonego w pismach publicznych przez Radę Szczegółową Szpitala S-go Aleksandra w Łodzi ogłoszenia z dnia i warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych, składam niniejszą deklarację, że podejmuję się w przeciągu lat trzech od dnia 1 (13) Września 1870 r. do dnia 1 (13) Września 1873 r. dostawy (tu wymienić artykuł jaki dostawiać obowiązuje się) a to po cenach targowych jakie w mieście Łodzi praktykować się będą, z odstąpieniem procentu na korzyść Szpitala (tu wypisać literami ilość odstąpionego procentu. Na pewność dotrzymania warunków kontraktem zastrzeżonych przy zawarciu onego obowiązuję się w wysokości jaka będzie ustanowiona, kaucję deponować w Kasie Szpitalnej i kwit z takowej przy spisaniu kontraktu złożyć.

Stałe moje mieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę i numer domu.

Data N. N.

Imię i nazwisko.

Łódź, d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.

p. o. Prezydującego, Biernacki.

N. D. 4588. *Начальникъ Гроецкаго Уѣзда*

На основаніи предоставленной мнѣ власти постановленіемъ б. Правительственной Коммисіи Финансовъ отъ 11 (23) Мая 1839 г. объявляется во всеобщее свѣдѣніе что 24 Іюня (6 Іюля) с. г. въ 12 часовъ дня въ Гроецкомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится гласные торги на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное содержаніе за неуплату казенныхъ податей имѣній Рацибоны и Ежевице.

1 Имѣніе Рацибоны въ разстояніи 8 верстъ отъ г. Тарчина заключаетъ въ себѣ пространства около 643 морговъ земли а въ томъ числѣ: подъ огородомъ и строеніями 6 мор. хорошей ржанной земли 413 мор. песчаной только разъ въ три года объсѣваемой 107 мор., луговъ 34 мор. неудобной земли 83 мор. овощный и фруктовый садъ.

Строенія. Обширный и въ хорошемъ состояніи дворскій домъ съ флигелемъ Каменный амбаръ 2 этажный съ погребами. Сарай, скотный дворъ, хлѣбный сарай конюшня, овчарня, хлевы, кузница, домъ для эконома, домъ для дворскихъ служителей, деревянные въ хорошемъ состояніи, это имѣніе отдано будетъ въ аренду съ правомъ пропинаціи.

Торги начнется отъ цѣны арендной годичной платы 750 руб. кромѣ казенныхъ податей и частей Кредитнаго Земскаго Общества заима.

Имѣніе Ежевице.

съ принадлежностями Бердонь и Хута Ежевская въ разстояніи 5 верстъ отъ г. Тарчина.

Общее пространство 1794 морговъ а въ томъ числѣ подстроеніями, огородами и садомъ 9 мор., хорошей ржаной земли 1082 мор., луговъ 81 мор., постбища 7 мор., въ лѣсахъ 183 мор., въ рощи 379 мор., неудобной 53 морговъ.

На мѣстѣ находятся.

Винокуренный заводъ съ комплетными для выдѣлки вина снарядами, водяная мѣльница и три корчмы.

Жылый дворскій домъ каменный крытый гонтомъ при немъ садъ овощный и фруктовый фипчаль деревянный для дворскихъ служителей, вообще хозяйственные строенія въ части каменныя а въ части деревянныя въ хорошемъ состояніи и въ соразмѣрности, пространства земли въ достаточномъ количествѣ и обширности.

Цѣна для торговъ кромѣ казенныхъ податей, возврата ссудъ банковыхъ и частей заима кредитнаго общества (всего около 1320 руб. 24 коп.) арендная плата въ годъ 2,000 руб. Залогъ къ арендѣ въ размѣрѣ одногодичной арендной платы вмѣстѣ съ казенными податями, сборами и частьями кредитнаго займа, наличными деньгами дозволенными на то публичными денежными бумагами или ипотечнымъ обезпеченіемъ.

Желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить залогъ наличными деньгами въ размѣрѣ половины арендной цѣны для торговъ, а равно законное свидѣтельство о личности своей мѣстной власти.

Ближайшія описи имѣній какъ равно свѣдѣнія объ арендныхъ условіяхъ предъявляются въ уѣздномъ Управленіи въ присутственные часы.

г. Гройцы 1 Іюня 1870 г.

за Начальника Уѣзда,

Штабсъ Ротмистръ, (. . . . .)

* * *

Na zasadzie służącej sobie atrybucji z mocy postanowienia b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 11 (23) Maja 1839 r. podaje się do publicznej wiadomości że za nieopłacenie zaległych podatków skarbowych dobra Racibory i Jerzewice oddane zostaną na 3 letnią dzierżawę przez publiczną głośną licytację d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe w biórze powiatu Grójeckiego odbyć się mającą.

Dobra ziemskie Racibory położone w powiecie Grójeckim 8 wiorst odległe od miasta Tarczyna, 36 od m. Warszawy i 10 wiorst od m. Grójca, obejmują ogólną przestrzeń gruntu około 643 mórg a w tem pod ogrodami, sadami i zabudowaniami 6 mórg dobrej żytniej gleby 413 mórg, nieurodzajnej piaszczystej gleby tylko co 3 lat zdatnej pod zasiew żyta 107 mórg, łąk 34 mórg i nieużytków 83 mórg na gruncie znajduje się owocowo warzywny ogród.

Zabudowania: Dwór drewniany gontem kryty obszerny, z oficyną dla służących, spichrz murowany piętrowy, z suterynami i piwnicami obora, stodoła owczarnia, chlewy, kuźnia, dom dla ekonoma, dom dla dworskich służących, wszystko drewniane w dobrym stanie. Pomienione dobra oddane zostaną w dzierżawę z prawem propinacji.

Cena do rozpoczęcia licytacji ustanowiona od sumy rs. 750 rocznej dzierżawy, oprócz podatków, należności skarbowych oraz rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przez dzierżawę opłacać się winnych.

Dobra Jeżewice.
z przyległościami Werdoń i Huta Jeżewska.

Ogólna przesstrzeń gruntu 1794 mórg a w tej liczbie dobrego żytniego gruntu 1082 mórg, łąk 81 mórg, pastwisk 7 mórg, w lasach 183 mórg a w zaroślach 379 mórg, nieużyków 53 mórg oraz pod zabudowaniami i ogrodami 9 mórg.

Na gruncie znajdują się zabudowania.

Gorzelnia murowana z kompletnym aparatem. Młyn wodny. Trzy karczmy.

Dwsr murowany gontem kryty, przy nim oficyna dla służących i ogród warzywno owocowy.

W ogólności wszelkie potrzebne zabudowania gospodarskie w części murowane a w części drewniane w dobrym stanie i dostatecznene w stosunku do rozległości gruntów.

Cena roczna dzierżawna do rozpoczęcia licytacji ustanawia się na rs. 20,000 oprócz bieżących podatków i należności skarbowych oraz rat Towarzystwa Kredytowego które dzierżawca opłacać jest obowiązany.

Kaucja do dzierżawy w wysokości jednorocznej ceny dzierżawnej wraz z podatkami i ratami Towarzystystwa Kredytowego Ziemskiego gotowizną w papierach publicznych lub hypoteczną.

Prystępujący do licytacji winien złożyć vadium wyrównywające połowie rocznej ceny dzierżawnej ustanowionej do licytacji jak również świadectwo kwalifikacyjne od władzy miejscowej przepisami wymagane.

Dokładniejszy opis dóbr oraz bliższe warunki dzierżawne przejrzane beć mogą w biórze Zarządu p-tu Grojeckiego każdodziennie w godzinach biurowych.

N. D. 4653. *Начальникъ Гроецкаго Уѣзда.*

Объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи постановленія Варшавскаго Губернскаго Правленія, отъ 31 Мая сего года за № 4606, въ присутствіи Гроецкаго Уѣзднаго Управленія, производиться будутъ 8-го Іюля сего года въ 11 часовъ утра, публичные торги съ убавкою (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій (deklaracji) на отдачу въ подрядъ вымощенія Варецкой и Новой улицъ, в г. Гройцы, начиная отъ суммы 1,725 руб. $37^1/_2$ к.

Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку, представить или прислать на руки Начальника Уѣзда, запечатанные объявленія, составленные по прилагаемой у сего формѣ, съ приложеніемъ къ оному квитанціи однаго изъ казначействъ на представленный залогъ 172 руб. 54 к., т. е. $^1/_{10}$ часть смѣтной суммы.

Объявленія, поданныя или присланы, послѣ истеченія назначеннаго срока, или не формѣ, или же безъ соблюденія порядка, указаннаго 17 ст. правилъ отъ 16 (28) Мая 1833 г. и безъ квитанціи на внесенный временный залогъ, не будетъ приняты.

Торговыя условія, могутъ быть пересматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время за исключеніемъ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Гроецъ, Іюня 6 дня 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, Капитанъ,
Крупскій.
Дѣлопроизводитель, Титулярный
1—3 Совѣтникъ, Марцинковскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гроецкаго Уѣзднаго Управленія отъ 6 Іюня с. г. симъ объявляю, что принимаю на себя взять подрядъ вымощенія Варецкой и Новой улицъ, въ городѣ Гройцы, за сумму N. (сумму прописать прописью), принимая на себя всѣ условія, заключающіяся въ утвержденныхъ торговыхъ кондиціяхъ, при семъ прилагаю квитанцію касы N. на внесенный залогъ 172 руб. 54 коп., который въ случаѣ не утвержденія за мною подряда, самъ получу, или же прошу о высылкѣ ко мнѣ въ N. чрезъ почтовую станцію N., постоянное мое жительство въ N., числа N., мца N., 1870 г.

(Подписать четко имя и прозваніе).

N. D. 4675. *Начальникъ Варшавскаго Уѣзда.*

Симъ объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что 6 (18) Іюля с. г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи Варшавскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производяться торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ:

1. Починки сарая для храненія пожарныхъ инструментовъ въ г. Новомъ-дворѣ.
2. Починки мясныхъ рядовъ и
3. Починки скотобойни въ этомъ же городѣ, начиная со смѣтной суммы 1,400 руб. 3 к. с., назначенной на исполненіе упомянутыхъ починокъ и техническій надзоръ.

Лица желающія приступить къ торгамъ должны явиться въ Уѣздное Управленіе въ означенный срокъ съ запечаннымъ объявленіемъ, написаннымъ по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ подлежащей стоимости, съ залогомъ наличными деньгами или государственными процентными билетами въ суммѣ 140 р. с. или прислать таковые по почтѣ. Торговыя условія могутъ быть разсмотрѣны ежедневно въ Варшавскимъ Уѣздномъ Управленіи, кромѣ воскресныхъ и высоко-торжественныхъ дней.

Г. Варшава, 9 Іюня 1870 года.

1—3 Начальникъ Уѣзда, (.......).

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Начальника Варшавскаго Уѣзда отъ 9 Іюня с. г. за N. . . . симъ объявляю, что обязываюсь произвести починку:

1. Сарая для храненія пожарныхъ инструментовъ въ гор. Новомъ дворѣ.
2. Починку мясныхъ рядовъ и
3. Скобойни въ этомъ же городѣ за сумму . . . . (писать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ условіяхъ, залогъ въ суммѣ 140 руб. сер. у сего прилагаю. Въ удостовѣреніе чего настоящее объявленіе собственно ручно подписываю. (Написать мѣсто жительства, число, мѣсяцъ и годъ, а потоуъ имя и фамилію).

N. D. 4274. *Начальникъ Кутновскаго Уѣзда.*

Объявляется, что по несостоявшимся торгамъ назначеннымъ на 28 число Апрѣля на продажу казенныхъ строеній послѣ упраздненной почтовой станціи въ деревни Плецко Домбровой а именно: Каменнаго Фронтоваго дота съ двумя флигдлями и 3-хъ моргами земли Хелминской мѣры, оцѣненныхъ, отъ суммы 2,067 руб. $33^1/_2$ коп. сер., вслѣдствіе отношенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ 9 Мая сего 1870, за № 5105, назначены мною вторичные торги въ присутствіи Уѣзднаго Управленія на 25 число Іюня, а потому желающіе принять участіе въ помянутыхъ торгахъ обязаны внести въ депозитъ Кутновскаго Окружнаго Казначейства или представить при объявленіи въ залогъ въ количествѣ 207 рублей, наличными деньгами.

Торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ знать оныя во всякое время, ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Кутно, Мая 20 дня 1870 года.

Начальникъ Уѣзда,
Подполковникъ, (.... .).

N. D. 4655. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 7 (19) Іюля 1870 г. въ 11 часовъ утромъ въ Казенной Палатѣ въ г. Кѣльцы, будутъ производиться торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ заявленій на 70-копѣечной гербовой бумагѣ по ниже изложенной формѣ до срока торговъ упомянутой Казенной Палатѣ представленныхъ, на подвозъ матеріаловъ въ 1871 года, для горно-казенныхъ Заводовъ Восточнаго Округа, а именно:

1. Для Мостковскаго и Паршевскаго заводовъ, оцѣненные на 1,662 р. $41^1/_4$ к.
2. Для Ревскаго завода, оцѣненные на 5,369 р. $48^3/_4$ к.
3. Для Мрочковскаго завода, оцѣненные на 2,051 р. 76 к.
4. Для Сельпійскаго завода, оцѣненные на 9,030 р. $31^2/_4$ к.
5. Для Бялогонскаго завода, оцѣненнаго на 1,120 р. $80^2/_4$ к.
6. Для кричныхъ фабрикъ Сухедневскаго Отдѣла, оцѣненные на 297 р. $52^2/_4$ к.
7. Для рудниковъ лѣса изъ Бодзентинскаго лѣсничества, оцѣненные на 281 руб. $70^3/_4$ к.
8. Для рудниковъ лѣса изъ Самсоновскаго и Шидловскаго лѣсничествъ, оцѣненные на 142 р. $80^3/_4$ к.

Подающіе декларацiи обязаны приложить къ онымъ казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленіи о торгахъ, а именно:

Къ 1-мъ торгамъ залогъ 167 р., издержки 3 р.

Къ 2-мъ торгамъ залогъ 537 руб., издержки 10 р.

Къ 3-мъ торгамъ залогъ 206 руб., издержки 4 р.

Къ 4-мъ торгамъ залогъ 904 р., издержки 18 р.

Къ 5-мъ торгамъ залогъ 113 руб., издержки 2 р.

Къ 6-мъ торгамъ залогъ 30 руб., издержки 1 р.

Къ 7-мъ торгамъ залогъ 29 р., издержки 1 р.

Къ 8-мъ торгамъ залогъ 15 р., издержки 50 коп.

Условія для торговъ обязательныя и цѣны отъ которыхъ торги будутъ производиться, можно пересмотривать въ присутственное время каждаго дня въ Кѣлецкой Казенной Палатѣ въ Горномъ Департаментѣ въ г. Варшавѣ и въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ.

Форма деклярацiи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 8 Іюня 1870 г. за № 2223, симъ объявляю, что въ теченіи 1871 г. обязываюсь исполнять (поименовать подрядъ) для N. завода, съ уступкою въ пользу казны N. процента съ цѣнъ къ торгамъ означенныхъ (процентъ писать цыфрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію прилагаю, которыя въ случаѣ несостоявшихся за мною торговъ, желаю получить подъ собственноручную мою росписку.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N.

Помѣстить число составленія декларацiи и подписать имя и фамилію.

Адресовать „въ Кѣлецкую Казенную Палату."

Декларація къ торгамъ на (поименовать подрядъ).

въ Сухедневѣ, 8 Іюня 1870 года.

1—3 Губе.

N. D. *4668. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Loewenberg obywatela poczesnego w Warszawie pod Nr. 1062 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr 489*b*. obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 36,017 kop. 94, z procentem 6% od dnia 1 stycznia n. s. 1862 r. i kosztów egzekucyjnych od Władysława hr. Załuskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Niegów z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19), 8 (20), 9 (21), 12 (24) Marca 1862 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Niegów, podług wykazu hypotecznego z folwarku Niegów, z osad: Młynarze, Fiszor i Piekiełko, tudzież z folwarku Zielinów, Szlubow i Mostkówka, wsi pańszczyźnianej Gaj, kolonji czynszowych Deskurów, Tumanek, Łucynów i Wólka Szlubowska, oraz z lasów przyległych, a podług zaprowadzenia gospodarstwa z folwarków Niegowa, Zielinów i Mostówka vel Florjanów, z osad: Młynarze, Piekiełka, Fiszor, Korlszlaki,. z wsi Szlubów, z wsi czynszowej Gaj. kolonji czynszowych, Deskurów i Grabnik, Tumanck i Rogówka, Łucynów, Wólka Szlubowska i lasów przyległych składające się, w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim Gubernji warszawskiej gminie Niegów, parafji Niegów, pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Władysława hr. Załuskiego należące, w posiadaniu zaś dzierżawnem Antoniego Wilczyńskiego i Walentego Nizińskiego zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 226 mórg 13 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 3481 sażeni 476 miary rosyjskiej mające.

Gleba gruntu w tychże dobrach jest klasy II pszennej i klasy I, II i III żytniej.

Folwark Niegów.

1) Dwór z drzewa na zewnątrz szabrowany, gontami kryty, 2) kuchnia z drzewa w węgieł i słupy pod gontami, 3) piwnica murowana ziemią kryta, 4) kurniki z drzewa pod gontami, 5) kloaka z drzewa pod deskami, 6) budowla mieszcząca w sobie chlewy i magle, 7) spichrz z drzewa w węgieł pod słomą, 8) stajnie z drzewa w słupy pod słomą, 9) stajnia z drzewa w węgieł pod słomą, 10) stodoła z drzewa w węgieł słomą kryta, 11) obórka pod słomą pomiędzy ścianami, spichrza i stajni, 12) obóka takaż pomiędzy budowlami, 13) stodoła z drzewa w węgiel słomą kryta z młockarnią, sieczkarnią i wialnią, 14) maneż z dachem pod słomą, 15) zrąb do mającej się wystawić szopy, 16) podwórze pomiędzy zabudowaniami płotem z żerdzi otoczone, w podwórzu jest 17) sadzawka i powysadzane wierzby, 18) studnia drzewem cembrowana, 19) podwórko przed dworem płotem z żerdzi otoczone, 20) gorzelnia i browar z piwnicami z cegły palonej pod gontami z kamieni murowane, ma dwa kilsztoki, parownik, kilfas, rezerwoar z pompą, w gorzelni znajduje się aparat pistorjusza z przyrządami.

W browarze znajduje się kocioł piwny miedziany sześciobeczkowy i inne przyrządy.

21) Studnia wywarowa z żurawiem, 22) studnia drzewem cembrowana z pompą z rurami podziemnemi, 23) skład na drzewo do gorzelni, 24) holendernia i wolarnia w słupy z cegły palonej, 25) chlewek z drzewa pod słomą, 26) owczarnia z cegły palonej wymurowana, słomą kryta, 27) budowla z drzewa w węgieł pod słomą, w której urządzony jest młyn deptak do mielenia słodu, 28) chlewków dwa z desek, 29) ogród fruktowy płotem z żerdzi otoczory, w którym znajduje się drzew rodzajnych sztuk około 15. drzew młodych szbzepów około sztuk 157 i ul z pszczołami, 30) czworaków sześć z drzewa w węgieł pod słomą, 31) chlewków dwa z drzewa pod słomą, a jeden pod deskami, 32) sernik na słupie drewnianym, 33) dołów w ziemi 5, 34) chlewy z drzewa w słupy pod słomą 2, 35) stodoły z drzewa w słupy pod słomą 2, 36) chałupa z drzewa w węgieł pod dranicami. 37) chlew z drzewa w słupy bez dachu, 38) obora i chlew z drzewa w słupy pod słomą, 39) parkan z bali. 40) dom z drzewa w węgieł pod gontami, 41) przybudowanie do lewego szczytu domu tego, 42) budowla z drzewa w słupy pod gontami, 43) tratownik okrągły do wyrabiania gliny, 44) kloaka z drzewa pod deskami, 45) kuźnia z wystawką z drzewa w słupy pod dranicami, 46) chlewków dwa z drzewa jeden deskami a drugi słomą kryty, 47) studnia drzewem cembrowana, 48) ogród fruktowy i warzywny, w którym znajduje się drzew owocowych sztuk około 50, 49) budka dla stróża z drzewa pod deskami, 50) karczma z wystawką, z tyłu przybudowanie, 51) zajazd z drzewa w słupy pod gontami, 52) szopa z drzewa pod słomą.

Probostwo Niegów.

53) kościół rzymsko katolicki parafjalny murowany blachą żelazną kryty niewykończony, 54) kaplica tymczasowa z drzewa w słupy pod gontami, 55) dzwonnica, 56) plebanja 57) komórka, 58) piwnica, 59) kloaka, 60) studnia, 61) ogród warzywny, 62) sadzawka, 63) dół z wapnem, 64) stodoła i obory, 65) wozownia; 66) chlewków dwa, 67) dom (wikarjat) 68) przybudowanie, 69) chlewek, 70) ogródek warzywny, 71) szpital z drzewa, 72) chlewek.

Antoni Latoszek w karczmie szynkuje trunek dworski, Jonasz Całka płaci suchej arendy rs. 75 rocznie, Chaim Kopczyński kowal własnemi narzędziami wykonywa roboty dla dworu.

Folwark Zielinów,

73) dom z drzewa w węgieł gontami kryty, 74) stodoła z drzewa w słupy pod słomą, 75) piec z cegły murowany do wypalania garnków, 76) obora z drzewa w słupy, 77) studnia drzewem cmbrowana, 78) podwórze w środku zabudowań

Franciszek Adamski mieszka w domu i płaci z mieszkania i pół morgi gruntu rocznie rs. 15. Franciszek Reciński za mieszkanie płaci rocznie rs. 5.

Folwark Zazdrość

Probostwo w Niegowie w zamian za grunta łąki i zarośla powierzchni m. 220, pr. 170, wynoszące otrzymało w innem miejscu, a mianowicie: w nomenklaturze Nakiel zwanej, grunt orny i łąki z których utworzyło folwark Zazdrość wynoszący około m. 290 pr. 69, na gruncie tegoż folwarku egzystują własne probostwa następujące:

Zabudowania.

79. Dom z drzewa, 80. wołownia, 81. obora, 82. trzy stodoły, 83. pięć chlewków. 84. studnia, 85. czworaki, 86. dół na kartofle, 87 sernik 88. obora, 89. dwie chałupy, 90. stodoła i 2 chlewiki pod jednym dachem, 91. ogrodzenie Aleksander Drabiński dzierżawi folwark Zazdrość, z którego płaci proboszczowi w Niegowie rs. 450 rocznie.

Folwark Mostówka vel Florjanów.

92. Dom z drzewa w węgieł pod słomą, 93. stodoła z piwnicą z drzewa w słupy pod słomą, 94. stodoła z drzewa w słupy pod słomą, 95. wystawa na słupach, 96. spichrz z drzewa w węgieł pod gontami, 97. studnia, 98. kurniki i chlewy, 99. stajnia i wozownia, 100. chlewek z drzewa w słupy pod deskami, 101. kloaka, 102. obora z drzewa w słupy pod słomą, 103. czworaki takież, 104. buda z chrustu, 105. sernik z drzewa, 106 piwnica z drzewa, 107. dół na kartofle, 108. podwórze pomiędzy zabudowaniami, 109. ogrodzenia.

Cegielnia

110. Chałupa z drzewa w słupy pod dranicami, 111. szopa na słupach drewnianych, 112. piec z cegły murowany o trzech czeluściach, 113 studnia drzewem cembrowana, 114. trat dwie i dwa doły. Ignacy Zieliński zadzierżawił cegielnią do S-go Jana 1863 roku, z której obowiązany płacić od wypalonych 1000 sztuk cegły po kop. 90. Anto-

ni Słomczyński strycharz mieszka w chałupie i za wypalenie 1000 cegły bierze rsr. 1 kop. 70.

Osada Piekiełko.

1 Chałupa z drzewa w słupy pod słomą, *a)* chlewek, *b)* stodoła, *c)* chlewek. Jan Framkiewicz posiada tę chałupę z zabudowaniami i gruntem mórg 5 prętów 124. Przeszedł na okup i oczekuje na oczynszowanie.

Osada Młynarze.

2 Chałupa z drzewa w słupy pod dranicami, *a)* 2 chlewiki, *b)* stodoła i 2 obór pod 1 dachem. osadę tę posiada Jan Pacik, który oczekuje na oczynszowanie.

Osada Fiszor.

3. Młyn z młynicą i pomieszkaniem z drzewa w węgieł pod gontami, z wszelkiemi rekwizytami, 4. karczma z zajazdem z drzewa w węgieł i słupy pod słomą. 5. zrąb z drzewa bez dachu. młyn dzierżawi Mosiek Melnik płaci rocznie rsr 120. Franciszek Przybylski w karczmie szynkuje trunek dworski. Jan Szymański za mieszkanie płaci rs. 15 kop. 60 rocznie.

Osada Forszlaki.

6 Karczma z zajazdem pod jednym dachem z desek, 7. dom z drzewa w słupy pod deskami. Kazimierz Grześkowicz mieszka w karczmie szynkuje trunek dworski. Abraham Fredman mieszka w domu, dzierżawi przewóz na Bugu, z którego płaci dzierżawy rs 135 rocznie.

Karczma Nowa.

8. Karczma z zajazdem na podmurowaniu z cegły, z drzewa w węgeł i słupy pod dranicami, 9. studnia drzewem cembrowana. Józefa Kozerska w karczmie szynkuje trunek dworski, Jan Kozerski zamieszkanie i grunt płaci do dworu rs 18 rocznie.

Smolarnia.

10 Chałupa i obora na drzewo w węgieł i słupy pod dranicami, 11. piwnica w ziemi, 12. chałupa z drzewa w słupy pod dranicami, 13. studzienka, 14 piec do wytapiania smoły, robienia terpetyny. przy takowym urządzona kadź drewniana, 15. studnia, 16. szopa na skład smoły, 17. zgliszcza po rozwalonym piecu, Szymsia Nieuźwiedzki, mieszka w chałupie i dzierżawi smolarnią, płaci rocznie rs. 135.

Wieś Szlubów.

Zawiera ogólnej rozległości mórg około 545 pr. 32 miary nowo-polskiej czyli dziesiatyn 279, sażeni 339.

Włościanie w tej wsi nowo osiedli są tacy: 1. Jan Paź, 2. Antoni Jeziorski. 3. Paweł Kurzątek, 4 Piotr Kurzątek 5. Adam Szczesny, 6 Kazimierz Zglitz, 7. Karol Staskowicz, 8 Jan Rolcki, 9 Adam Czeski, 10. Franciszek Szymecki, 11. Grzegorz Staniszewski, którzy stosownie do umowy z dzierżawcą Wilczyńskim mają po 5 mórg gruntu, po 300 pr. łąki, posiedzenia, a za to każdy po rsr 22 kop. 50 rocznie ratami kwartalnemi z góry opłaca i odrabia po dwanaście dni żniwa.

Na gruncie tej wsi są zabudowania:

1. Dom z drzewa w węgieł pod gontami, 2 obora z drzewa w słupy pod dranicami, 3. chlewów 11 z drzewa. 4. stodoły i obory pod 1 dachem słomianym z drzewa w słupy, 5. stodoła i obora, 6. chałup 7 z drzewa, 7. zrąb chlewka z drzewa, 8 stodoła z drzewa w słupy pod słomą, 9. bróg na czterech słupach, 10 ogródek w którym znajduje się uli pustych 9, 11. studnia drzewem cembrowana, 12. zrąb chałupy z drzewa bez dachu

Franciszek Szymecki, w swojem mieszkaniu szynkuje trunek dworski.

Icek Stolak i Julka Szafran. za najem mieszkania płacą do dworu każdy z nich po rs. 7 kop. 50.

Wieś czynszowa Gaj.

1. Sześć chałup z drzewa w węgieł pod dranicami, 2. dwa chlewki, 3. dwa zrąby po rozwalonych chlewkach, 4. trzy słodoły z drzewa w słupy, 5 słupy cztery drewniane po rozwalonym chlewku.

Włościanie w tej wsi osiedli są:

1. Tomasz Grochowski, 2. Bartłomiej Chudy, 3 Jan Girża, 4. Piotr Masiarski, i 5. Adam Grochowski.

Josek Katz za mieszkanie we wsi Gaju i za grunt, płaci do dworu rs. 4 kop. 50.

Kolonja Deskurów.

Posiada 13 kolonistów, którzy w miarę posiadanego przez siebie gruntu, płacą czynszu rocznie do dworu na św Jan i Nowy-Rok to jest w dwóch ratach wszyscy razem rsr. 266 kop. 25. i ci mają swoje własne zabudowania, w akcie zajęcia wyrażone.

Osada czyli kolonja Grabnik.

Posiada 1 czynszownika Tomasza Soche, który ma gruntu około mórg 30, z których płaci do dworu na św. Jan rs. 15, a na Nowy-Rok rs. 7 kop. 50.

Kolonja Tumanek.

Posiada 9 kolonistów, którzy w miarę posiadanego przez siebie gruntu płacą razem rs. 135, w dwóch ratach półrocznych na św. Marcin i Nowy Rok. i ci mają swoje własne zabudowania.

Jedna chałupa stoi w bliskości kolonji Łucynów i należy do kolonisty Jakóba Nowak.

Osada czyli kolonja Rogówka.

Mieści w sobie trzech kolonistów, którzy posiadają grunta w ogóle mórg 60, obowiązani opłacać czynszu rocznie razem rs. 54.

Kolonja Łuczynów.

Posiada 2 ch kolonistów, którzy w miarę używanego gruntu płacą czynszu rocznie na św Marcin i na Nowy-Rok ogółem rsr. 288 i odrabiają 16 dni pieszych do dworu, koloniści ci mają swoje własne zabudowania.

Kolonja Wólka Szlubowska

Posiada 6 kolonistów, którzy w miarę nadanego sobie gruntu, opłacają czynszu w dwóch ratach: na św. Jan i na Nowy-Rok razem rs. 56 kop. 25.

Na gruncie tej kolonji egzystują takie zabudowania:

1. Pięć stodół z drzewa w słupy, z tych jedna z oborą.

2. Cztery słupy w ziemię wkopane.

3. Sześć chałup z drzewa w węgieł, z tych jedna z chlewkiem.

4. Sień z drzewa w słupy, chrustem przykryta.

5 Studni 2. 6. Chlewków 5. 7. Brug na 4 słupach. 8. Obora z drzewa w słupy. 9. Studnia. 10 Karczma z drzewa w węgieł pod dranicami.

Teofil Zygmuntowicz w karczmie powyższej szynkuje trunek dworski.

L a s y

w zajętych dobrach będące, podzielone są na trzy obręby: Niegów, Mostkówka i Szlubów, każdy zaś obręb na cztery okręgi, a dalej na poręby do roku 1878/9.

Drzewa znajduje się ponująca sosna tu i owdzie z pojedynczą brzozą Lasu tego pilnują czterej gajowi.

W lasach tych obecnie odbywa się wyróbka drzewa przeznaczonego na spław do Gdańska, dokonywanego przez Ludwika Rozenberga. który w takowych lasach zakupił drzewa na pokłady, w ilości 40,000 do 50,000 sztuk.

W lesie opisanym znajduje się także barci sztuk około 35 pszczołami obsadzonych, oprócz tych sztuk. około 40 barci.

M a r c ó w k a.

Przy urządzaniu lasów przez Komisję Skarbu od ogólnej przestrzeni tychże odłączony został odpadek leśny, zwany Marcówka przy granicy kolonji Łucynow. Z odpadku tego posiadają prawem wieczystej dzierżawy grunta. a mianowicie:

1. Ksiądz Florjan Gieczyński jedną włókę, płaci czynszu rocznie po kop. 50 z morgi.

2. Józef hr. Wolański dwie włóki, płaci czynsz rocznie po kop. 75 z morgi.

8 Ignacy Zieliński trzy włóki, płaci czynszu rocznie po kop. 50 z morgi, w dwóch ratach.

Resztę zaś tego odpadku należy do dominji.

Na gruncie tego odpadku leśnego Marcówka znajduje się:

1. Dom z drzewa w węgieł pod dranicami.

2. Chlewek z drzewa w słupy.

3 Studnia.

J e z i o r a.

Jezioro kółko zwane w bliskości gorzelni w Niegowie, jezioro Grądowo pod Szlubowem.

Jezioro Wyprzątaniec przy granicy Rybieńkowskiej.

Pola Wrzecionki duże i małe.

Pomiędzy Szlubowem a Fiszorem, wypuszczone w roczną dzierżawę za opłatą po rs. 1 z morgi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489 lit. b zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Siwickiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego, w mieście Radziejowie Okręgu Stanisławowskim urzędującemu, na ręce własne, dnia 11 (23) Maja 1862 r.

2. Antoniemu Wilczyńskiemu, Wójtowi gminy dóbr Niegowa. w tychże dobrach, Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne, d. 11 (23) Maja 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Niegów w Okręgu Stanisławowskim położonych, w Warszawie, dnia 15 (27) Maja 1862 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 17 (29) Lipca 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego. którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnią 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr powyższych, Trybunał w terminie przygotowawczego przysądzenia na dniu 4 (16) Października 1862 r. odbytym, dobra rzeczone Jakóbowi Lewenberg ekstrahentowi subhastacji, za sumę rsr. 50,000 przygotowawczo przysądził, po sporządzeniu zaś taksy tych dóbr, Trybunał wyrokiem na ilacją d. 9 (21) Kwietnia 1863 r. zapadłym, termin do ostatecznego tych dóbr przysądzenia na d 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r godzinę 10 z rana wyznaczył, gdy zaś w tym terminie licytacja od sumy rsr. 90.000, jako $^{2}/_{3}$ części taksy, przez biegłych wykrytej, rozpoczęta dla braku licytantów odbytą być nie mogła i Jakób Lewenberg dalej subhastacji nie popierał, przeto Wiktorja z Olechowskich Marchwińska wdowa. w imieniu własnem i na rzecz nieletnich Ignacego Macieja, Felicjana-Wojciecha, Julji Teresy i Jana-Kantego, po dwa imiona mających, działająca, w dobrach Brzesce, Okręgu Czerskim. Gubernji Warszawskiej; Kazimiery Ksawery dwoch imion z Marchwińskich i Zygmunta małżonków Rościszewskich obywateli, w dobrach Borowice, Gubernji Płockiej. wreszcie Pauliny-Teodozji dwóch imion z Marchwińskich i Adolfa małżonków Wilczyńskich obywaleli, w dobrach Siecień, Gubernji Płockiej zamieszkałych, przez Ksawerego Karasińskiego Adwokata stawających, dwoma wyrokami Trybunału Cywilnego z dnia 30 Października (12 Listopada) 1864 r. zaocznie, i d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1864/5 r. ocznie zapadłemi upoważnioną została do dalszego popierania subhastacji rzeczonych dóbr, w miejsce Jakóba Lewenberga, wierzyciela i ekstrachenta subhastacji, a zarazem nakazaną została rewizja taksy tychże dóbr w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1862/3 r rozpoczętej, a w d. 9 (21) Marca 1863 r. ukończonej, przez biegłych Henryka Hülke, Franciszka Piotrowskiego i Stanisława Borkowskiego sporządzonej, wreszcie rewizja rewizji taksy tychże dóbr w dniu 6 (18) Sierpnia 1863 r. rozpoczętej, a w dniu 31 Sierpnia (12 Września) t. r. ukończonej, przez biegłego Muklanowicza dopełnionej. z uwzględnieniem Ukazu z d. 2 Marca 1864 r. i do odbycia tej czynności biegły w osobie Stanisława Dzięgielewskiego Adjunkta Ekonomicznego Wydziału dóbr i lasów w Komisji Przychodów i Skarbu mianowany, gdy zaś tenże biegły rewizją rewizji taks powyższych uskutecznił, na żądanie tychże zapadł w Trybunale Cywilnym tutejszym na ilację wyrok z dnia 26 Lutego (10 Marca) r. b oznaczający, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 13 (25) Kwietnia godzinę 10 z rana, który się odbędzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, jak wyżej; sprzedażą zaś dyrygować będzie Ksawery Karasiński Adwokat, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkały. Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 83,600 jako $^{2}/_{3}$ części taksy przez biegłego Dzięgielewskiego wynalezionej.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy dla zachodzących sporów odbytym być nie mógł, przeto Trybunał wyrokiem z d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1865 r., nowy termin do ostatecznego przysądzonia na d. 7 (19) Maja t. r. wyznaczył, lecz takowy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie. Następnie Trybunał wyrokiem z d. 10 (22) Maja 1865 r. nowy termin na d. 1 (13) Czerwca 1865 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, który również z powodu braku licytantów odbytym być nie mógł. Dalej wyznaczony wyrokiem Trybunału z d. 14 (26) Października 1865 r. termin do ostatecznego przysądzenia na d. 5 (17) Listopada 1865 r. dla tej samej przyczyny, to jest dla braku konkurentów nie przyszedł do skutku. Naostatek Trybunał wyrokiem ilacyjnym z d. 8 (20) Listopada 1865 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie dodra Niegów z przyległościami i przynależytościami, przysądzone zostały za sumę najwyżej postąpioną rs. 83,600, Ksaweremu Karasińskiemu Mecenasowi, w imieniu i na rzecz Naftala Steinkalk handlującego w Warszawie pod Nr. 1822*a* zamieszkałego, działającemu, jak o tem wyrok ostatecznego przysądzenia i deklaracja w biurze Pisarza Trybunału d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1865 r złożona, przekonywają.

Następnie Naftal Szteinkalk przez deklaracją urzędownie przed Wincentym Helcmanem Rejentem, d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1865 r. zeznaną, oświadczył: że dobra Niegów kupił na wyłączną własność Moritza Katz, który stając osobiście do powyższego aktu, deklaracją przez Szteinkalka złożoną zaakceptował.

Ponieważ ani Szteinkalk, ani Katz warunków licytacyjnych nie dopełnili, jak dowodzi świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 10 (22) Stycznia 1868 r. wydane, przeto na żądanie Józefa Zbikowskiego wierzyciela hypotecznego dóbr ziemskich Niegów, w Warszawie pod Nr. 489*b* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 549*a* u Juljana Czajkowskiego Patrona Trydunału obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000 z procentem od d. 7 Czerwca n. s. 1867 r. liczącym się wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze resubhastayji dobra ziemskie Niegów, z przyległościami i przynależytościami, wyżej z położenia i szczegółów opisane, a to na risico i niebezpieczeństwo Naftala Szteinkalk, oraz Moritza Katz obywatela, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, na zasadzie powołanego świadectwa Pisarza Trybunału, oraz art. 737, 738, 739 i następnych K. P. S.

Pierwsza publikacja zbiorn objaśnień i warunków licytacyjnych powtórnej sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybnnału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w dniu 14 (26) Marca 1868 r.

Sprzedażą tą dyrygować będzie Juljan Czajkowski Patron, w imieniu Józefa Zbikowskiego działający, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 55,733 kop. $33\frac{1}{3}$ jako $^{2}/_{3}$ części licitum przez Naftala Szteinkalk postąpionego.

Warszawa d. 8 (20) Lutego 1868 r.

Pisarz Trybunału,

w. z. Juljan Swierczewski.

Po odbyciu w d. 14 (26) Marca 1868 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków resubhastacji dóbr Niegów, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem w tym samym dniu wydanym, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 9 (21) Kwietnia 1868 r. godzinę 10 rano, w Wydziale I wyznaczył, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 55,733 kop. $33\frac{1}{3}$, jako $^{2}/_{3}$ części licytum przez Naftala Stejnkalk postąpionego.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1868 r.

w z. Pisarza Trybunału, Swierczewski.

Następnie po odbyciu w d. 9 (21) Kwietnia 1868 r. przygotowawczego przysądzenia w którym to dniu wniesiono ze strony Morytza Katz i Naftala Stejnkalk spory o nieważność przedsiewziętej resubhastacj, oddalone zostały. Trybunał tutejszy wyrokiem w tymże dniu 9 (21) Kwietnia 1868 r. zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Niegów na d. 11 (23) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 55,733 kop. $33\frac{1}{3}$ jako $^{2}/_{3}$ części licytum przez Naftala Stejnkalk postąpionego.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1868 r.

w z. Pisarza Trybunału, Swierczewski

Powyższy termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony z powodu zaszłych sporów spełzł bezskutecznie. Następnie zaś decyzją Komisji Likwidacyjnej w wykonaniu Najwyższego Ukazu z d. 18 Lutego (2 Marca) 1864 r. na d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1868 r. zapadłą za grunta od dóbr Niegów odpadłe i na własność włościan przeszłe, przyznane zostało wynagrodzenie likwidacyjne w ilości ogólnej rs. 17,354 kop. 95, wynagrodzenie to w chwili wypłaty podług kursu Giełdy Warszawskiej, z d. 5 Listopada 1868 r. po rs. 69 kop. 62 za sto wynosiło.

a) Listy likwidacyjne w ilości rs. 17,350 po rs. 69 kop. 62 za sto, rs. 12,079 kop. 7.

b) W gotowiźnie końcowej rs. 4 kop. 95, razem rs. 12,084 kop. 2.

Stosownie przeto do § 12 warunków licytacyjnych w drodze resubhastacji ułożonych, szacunek na rs. 55,733 kop. $33\frac{1}{3}$ do licytacji oznaczony ulega zmiejszeniu o rs. 12,084 kop. 2 czyli że licytacja w nowym terminie rozpocznie sia od sumy rs. 43,649 kop. $31\frac{1}{3}$.

Ponieważ zaś spory ze strony SS-rów Naftala Stejnkalk oraz Morytza Katz o nieważność popieranej resubhastacji wyniesione, wyrokiem Rządzącego Senatu z d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r. oddalone zostały, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Niegów, z przyległościami w jurisdykcji Trybunału tutejszego położonych, wyznaczył na dzień 12 (24) Maja r. b. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 43,649 kop. $31\frac{1}{3}$.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1870 r.

za Pisarza Trybunału,

F. Betlej Podpisarz.

Z powodu że termin powyższy spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem d. 9 (21) Czerwca r. b. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Niegów z przyległościami w powiecie Radymińskim, gubernji Warszawskiej położonych na d. 2 (14) Lipca r. b. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja wtym terminie zacznie się od sumy rs. 43,649 kop, $31\frac{1}{3}$, a na wadium złożyć potrzeba sumę rs. 6,000.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1870 r

za Pisarza Trybunału,

F. Betlej, Podpisarz,

N. D. 4670. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Lucyny z Wilkoszewskich Koskowskiej, Bolesława Koskowskiego obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Koskowskich w Warszawie pod Nr. 324 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod № 495 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 900 z procentem od dnia 1 Lipca (n. s.) 1869 r. i kosztów od Antoniego Bełdowskiego obywatela, właściciela nieruchomości pod Nr. 154 w Warszawie położonej, a pod Nr. 1701A, zamieszkałego a zamieszkanie zaś prawne u Jana Zenowicza rządzcy domu Nr. 1701 w Warszawie obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 29 Września (11 Października) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Dunaj Wązki pod Nr. 154 w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym I Zamkowym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I na gruncie czynszowym miejskim, z którego opłaca się rocznie czynszu do kasy Ekonomicznej Magistratu m. Warszawy rs. 2 kop. 78$^1/_2$, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Bełdowskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Kazimierza Ostrowskiego w Warszawie pod Nr. 1224 zamieszkałego, z mocy aktu urzędowego przed Kulikowskim Rejentem w Warszawie w dniu 1 (13) Kwietnia 1869 r. zeznanego, na jeden rok, tą jest od d. 1 Kwietnia (n. s.) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1879 r. będąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana trzypiętrowa z facjatami, o dwóch kominach murowanych nad dach dachówką pokryty wyprowadzonych.
2. Komórka z desek pod dachem blachą pokrytym, o jednych drzwiach.
3. Kloaki o dwóch sedesach i komórka o jednych drzwiach w części z cegły murowane, w części z drzewa postawione, pod jednym dachem blachą krytym.
4. Śmietnik z desek z daszkiem blaszanym.
5. Podwórko małe, całe płytami kamiennemi wyłożone.

W nieruchomości tej jest 16 lokatorów z imion i nazwisk, oraz wysokości uiszczanego komornego w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Numerem 495 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być może.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 4623 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 12 (24) Października 1869 r.

Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 4 (16) Października 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I właściwym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sprzdażą dyrygować będzie Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Października 1869 r.
Pisarz Trybunału Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Października 1869 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży oraz po odbyciu w dniu 2 (14) Marca 1870 r. przygotowawczego przysądzenia na którem nieruchomość rzeczona Lucynie Koskowskiej ekstrahentce subhastacji za sumę rs. 3,000 przygotowawczo przysądzoną została. Trybunał w tymże terminie termin do ostatecznego tej nieruchomości przysądzenia na d. 14 (26) Kwietnia 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 3,000 z zastrzeżeniem podwyższenia tego licytum do $^2/_3$ części szacunku przez taksę biegłych wykryć się mającego. Vadium wynosi rs. 1,200.

Warszawa d. 10 (22) Marca 1870 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Następnie gdy powyżej oznaczony termin dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, Trybunał wyrokiem z dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r. szacunek powyższej nieruchomości taksą biegłych na rs. 12,000 wykryty o $^1/_4$ część czyli do rs. 9,000 zniżył i od rs. 6,000 jako $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku licytację w terminie ostatecznego przysądzenia na d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1870 r. wyrokiem ilacyjnym z dnia 3 (15) Czerwca r. b. oznaczonym rozpocząć nakazał. Jakoż termin ten odbędzie się w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale feryjnym.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1870 r.
Pisarz Trybunału Radca Dworu Zgórski.

N. D 4673. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Stanisława Włodkowskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 3107 lit. *e*, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wawrzeńca Szabłowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 256 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 700 z procentem 6% od dnia 12 (24) Listopada 1866 r. i kosztów od Jakóba i Anny małżonków Witkowskich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod N-rem 845 lit. *a* położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 8 (20) Maja 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Wroniej pod Nr. 845*a* na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 4 kop. 50, w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 5 i 6, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanych dłużnrków Jakóba i Anny małżonków Witkowskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 3000 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z facjatami, murowany, dachówką kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa gontami kryte.
3. Parkan z drzewa w części sztachetkami z łat z bramą i furtką.
4. Oficyna z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.
5. Zabudowanie z drzewa gontem kryte z kominem murowanym, obejmuje kloaki, wozownią i stajnią.
6. Komórki z drzewa gontem kryte.
7. Komórka z drzewa deskami kryta.
8. Zabudowanie z drzewa deskami kryte, mieszczące w sobie wozownie i komórki.
9. Podwórko w części brukowane, w którem jest studnia balami cembrowana z pompą drewnianą.
10. Statua Ś-go Jana Nepomucena na słupie drewnianym w szafie takiejże ze szkłem umieszczona, pięć sztuk młodocianych drzewek i trzy ławki z desek, oraz w podwórzu dwa drzewa owocowe.

W zabudowaniu frontowem jest urządzony piec zduński i warsztat.

W nieruchomości jest lokatorów 11, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wawrzeńca Szabłowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 256 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kaliktowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod N. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Listopada 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pop Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wawrzeniec Szabłowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grudnia) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) Lutego, 23 Lutego (7 Marca) i 9 (21) Marca 1870 r. z trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, nieruchomość Nr. 845 *a* w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 9 (21) Marca 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) r. t. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, zacznie się od sumy rs. 1,200, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 2 (14) Kwietnia 1870 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 23 Kwietnia (5 Maja) 1870 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr 845*a* w Warszawie na dzień 12 (24) Maja 1870 r. o godzinie 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 1,200, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa, dnia 1 (13) Maja 1870 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 845*a* w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Wawrzeńcowi Szabłowskiemu Patronowi za sumę rs. 1,200 i Trybunał wyrokiem daty 12 (24) Maja 1870 r. zapadłym. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 845*a* w Warszawie na dzień 3 (15) Lipca 1870 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć mianego.

Warszawa dnia 2 (14 Czerwca 1870 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4669. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karoliny Pawłowskiej panny doletniej, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod № 185 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod № 519 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem prawnym od d. 6 (18) Czerwca 1867 r. i kosztów od Aleksandra Lembke, właściciela nieruchomości Nr. 1090*c*. w Warszawie, tamże zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 24 Października (5 Listopada) 1867 sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Twardej pod № 1090*c*. na gruncie emfiteutycznym, do szpitala S-go Ducha należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 kop. 25, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w urzędzie policyji wykonawczej cyrkułu 8, zaś w cyrkule administracyjnym 7 i 8, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Aleksandra Lembke należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, rozległości około łokci kwadratowych 3,262 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są takie zabudowania:

1. Kamienica masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze i dwóch piętrach, z piwnicami murowanemi, a w części z suterynami, blachą żelazną kryta, sześć kominów murowanych mająca.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i 3-ch piętrach z suterynami, tekturą smołowcową kryta, o dwóch kominach murowanych.
3. Oficyna masiv murowana o parterze i 3-ch piętrach z piwnicami murowanemi, tekturą smołowcową kryta, dwa kominy murowane mająca.
4. Zabudowanie o parterze murowanym i piętrze z drzewa z gankiem, tekturą smołowcową kryte, wozownię, stajnie, kloaki, komórki i śmietnik w sobie mieszczące, jeden kominek mające.
5. Parkan murowany z furtką.
6. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
7. Podwórze, trotoary i rynsztoki kamieniem polnym wybrukowane mające, w pośrodku zwirem wysypane.

W nieruchomości tej znajduje się 29 lokatorów z imion i nazwisk i wysokości opłacanego czynszu w akcie zajęcia wymienionych, nadto jeden lokal zajmuje właściciel domu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod № 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Października (9 Listopada) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 1 (13) Listopada 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 15 (27) Listopada 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży tej nieruchomości ułożonych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 22 Lutego (5 Marca) r. b., termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń na audjdncji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I o godzinie 10 rano. Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000 w warunkach licytacyjnych podanej, a w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzić się mianą wykrytego.

Warszawa d. 27 Lutego (10 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r. odbytym, nieruchomość Nr. 1090*c*. w Warszawie, przysądzoną została przygotowawczo Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rs. 5,000, a nadto Trybunał wyrokiem w tymże samym dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 15 (27) Maja 1868 r. wyznaczył i spory ze strony Aleksandra Lembke dłużnika, wyniesione oddalił. Termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony z powodu założonej przez Lembkiego od wyroku przygotowawczego przysądzenia apelacji odbytym być niemógł.

Następnie Trybunał Cywilny tutejszy, wyrokiem w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. Katarzynę z Nienałtowskich Płużyńską. wierzycielkę hypoteczną przez Juljana Czajkowskiego Adwokata pod Nr. 549*a*. w Warszawie mieszkającego, stawającą, na satysfakcją sumy rs. 4,000 z procentem, do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1090*c*. w Warszawie w miejsce Karoliny Pawłowskiej upoważnił, a po sporządzeniu przez biegłych z urzędu mianowanych wyrokami Trybunału Cywilnego tutejszego w dniu 5 (17) i 17 (29) Listopada 1869 r. nakazanej taksy nieruchomości Nr. 1090*c*. w Warszawie i oddaleniu wyrokiem Rządzącego Senatu w dniu 9 (21) Marca 1870 roku sporów przez dłużnika Aleksandra Lembke wyniesionych, tenże Trybunał wyrokiem w dniu 14 (26) Kwietnia r. b. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1090*c*. w Warszawie na dzień 28 Maja (9 Czerwca) r. b. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 13,269 kop. 57 jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wynalezionego.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy jednak i ten termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Maja (9 Czerwca) r. b. oznaczony nie preyszedł do skutku, przeto Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 2 (14) Czerwca r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1090*c*. w Warszawie na dzień 7 (19) Lipca r. b. godzinę 10 rano wyznaczył.

Termin ten odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja zacznie się od sumy rs. 13,269 kop. 57, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1870 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.